

Uwaga Czytelnicy

Wiadomości lokalne
na stronie 7,
a sport na stronie 8

„Jeżeli potrafimy wyzwolić radość, która
jest w nas, to będzie tutaj cudownie. Jeżeli
nie, to nic nie pomogą tłumy” — pisze Jacek
Hans Dachtera

„**POGODA JEST W NAS**”
— czytaj na str. 3

„Zasada jest taka, że snajpera nie
powinien zabić zwykły żołnierz”.

„**POJEDYNEK SNAJPERÓW**”
Miroslawa Kuleby
— czytaj str. 5

**JUTRO
ŻARSKA**
dodatek
dla mieszkańców
Żar

Zielonogórska GAZETA NOWA

Środa 14.07.1993 nr 135 (713) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Dziś białym

ULRYKA,
MARCELINA

3.31 - 19.52 **POGODA**
Zachmurzenie duże, możli-
we przejaśnienia.
Temperatura minimalna od
6 do 10 C, maksymalna od
13 do 19 C.
Wiatr słaby, chwilami pory-
wisty, północno-zachodni.



Kombinujemy wielki koncert

Rozmowa z JURKIEM OWSIAKIEM

— Co robisz w Zielonej Górze?
— Już niedługo, 4 września całe
miasto stanie na uszach, nogach i
nosach. Chcemy po prostu zrobić
ogromny koncert na stadionie Mo-
rawskiego, a w amfiteatrze folkową
noc. Ludzie będą mogli bawić się do
rana. Usłyszą, że zbieranie na
tomograf komputerowy. Chcemy
więc zebrać trochę pieniędzy z tego
koncertu. Nie, nie trochę, ile się da i
przekazać je na tomograf.

— To jedyny powód?

— Koncert na stadionie jest nam
potrzebny. Czegoś takiego jeszcze
nie było. Musimy pokazać, że można
w Polsce zrobić „stadion”. W przy-
szłym roku planujemy kilka koncer-
tów zawodowych. Wysłałiśmy już
zamówienie do Pink Floydów, do-

staliśmy odpowiedź, padły pierwsze
terminy, cena jest ogromna. Przy-
mierzamy się do tego koncertu, szu-
kamy ludzi, którzy to dofinansują.
Liczymy po prostu na zysk. Naj-
pierw jednak musimy pokazać, że
koncert na stadionie jest u nas moż-
liwy. Chcemy go zrobić z naszymi
zespołami, udowodnić, że potrafimy
zorganizować go zawodowo.

Dlaczego na „próbę gene-
ralną” wybrałeś Zieloną Górę?

Przypadkiem. Wszystkim rządzi
przypadek. Heniu Buraczewski,
człowiek, który pomagał nam zrobić
tutaj koncert 3 stycznia, zrobił go po
prostu genialnie. Potem była wspa-
niała impreza w Łęknicy — dostali-
śmy po niej mnóstwo wyników pra-
sowych. Wszyscy z branży pytali

„Jurek, co to jest ta Łęknica?”. Sta-
dionów w Polsce jest wiele. Zdecydo-
waliśmy się jednak na Zieloną Górę.
Dlaczego? Ładne miasto. Naprawdę
bardzo mi się podoba. Świetna at-
mosfera, przyjemni ludzie. Nie szu-
kamy tutaj pieniędzy, chcemy tylko
wszystkich namówić do kupna bile-
tów. Sprzedamy 20 tys. — to
opłacimy i ściągamy tu najlep-
szych i mamy pieniądze na tomo-
graf. W Zielonej Górze nikt nie robi
min, nie mówi o przeciwnościach.
Wszędzie słyszę uprzejme — proszę
bardzo. Prezydent miasta zapropo-
nował, by policja na koniach rekla-
mowała tę imprezę. Dobrze. Wła-
śnie o to mi chodzi. Powiesić plakaty
na słupach to nie sztuka. Miasto 4
września musi się bawić — całe.
cd str. 2



Fot. Marek Woźniak

Ozędzie prezydenta

Wczoraj po telewizyjnych „Wiado-
mościach”, prezydent RP Lech Wałęsa wy-
głosił oświadczenie do narodu. Zwrócił się do
społeczeństwa z apelem o nielekcewazę-
nie nadchodzących wyborów i wzięcie
w nich udziału. Szansę dla kraju Lech
Wałęsa widzi w Bezpартyjnym Bloku
Wspierania Reform, który jego zdaniem
został stworzony nie po to, by wyprzeć
partie polityczne lecz aby je pobudzić do
działania. (lek)

Efekt Czarnobyla?

W ubiegłym roku Czytelnicy
„Nowej” chodzący na gryby w
rejonie Zalewu Małomickiego
koło Lubina twierdzili, że wi-
dzieli autentyczną wiewiórkę
z głową kota. Postrzeżenia te
były dość liczne, a ustały wraz
z nadejściem zimy.

W tym roku sensacyjne doniesie-
nia również mają miejsce. Stanis-
ław Baranowski twierdzi, że wi-
dział zwierzę właśnie w rejonie
lasu przylegającego do wyschnię-
tego zalewu. Wyglądało dziwnie i
wcale nie bało się człowieka, cho-
ciaż zachowywało znaczny dys-
tans. Korpus ów dziwłóg miał nie-
co większy od wiewiórki, a grzbiet
bardziej prosty. Natomiast głowa do
złudzenia przypominała kocią.
Była okrągła z futerkiem bardziej
szarym.

Podobnie określili to zwierzę i
inni mieszkańcy Lubina, którym
dane było je oglądać.
Pracownicy straży leśnej, z któ-
rymi konsultowaliśmy sensacyjne
wieści, wyrazili się dość sceptycz-
nie. — A może to był kot z ogo-
nem wiewiórki?

W Nadleśnictwie Lubin uznano
wieści o tym zwierzęciu za typową
sensacyjkę z okresu kanikuly. Po-
wiedziano nam wprawdzie, że pro-
mieniowanie po wybuchu w czar-
nobylskiej elektrowni mogło wpro-
wadzić jakiegoś zmiany w stanie
zwierząt, ale nie sądzą, aby aż tak
znaczne.

Czekamy więc na kolejne wieści
naszych Czytelników. Nasz fotore-
porter będzie także „polował” na
owo zwierzę, może więc będziemy
mieli konkretny dowód na jego ist-
nienie. (Mid)

Wykryto drukarnię fałszywych dolarów

Gliwicka policja odnalazła ma-
szyny drukarskie, na których wy-
produkowano 4 mln fałszywych do-
larów. Urządzenia te znajdowały
się w legalnej, prywatnej drukarni
w Gliwicach. Trwają poszukiwa-
nia jej właściciela — poinformowa-
ła wczoraj Ewa Zajackowska,
rzecznik prasowy Prokuratury
Wojewódzkiej w Katowicach. (PAP)

Pogoń za poborowymi

Ośmiu poborowych z terenu Dol-
nego Śląska poszukiwanych jest
listem gończym za uchylanie się od
odbycia służby zasadniczej — poin-
formował wczoraj mjr Miłan
Senk, prokurator Wojskowej Pro-
kuratury Garnizonowej we Wroc-
ławiu.

Wnioski tych ośmiu poborowych
o skierowanie do służby zastępczej
nie zostały przez komisję uwzględ-
nione. Tłumaczono to przede wszy-
stkim „brakiem dostatecznego
umotywowania” przez poborowych
ich „moralnych i światopogląd-
owych przekonań”. Uchylający się
odpowiadają z art. 230 ust. 3
ustawy o powszechnym obowiązku
obrony RP, według którego osoby
nie zgłaszające się do odbywania
służby „w celu trwałego uchylania
się” od niej podlegają karze po-
zbawienia wolności do lat pięciu. (PAP)

Tragedia na sali operacyjnej

Prokuratura Rejonowa w Gdań-
sku wszczęła postępowanie wyjaś-
niające w sprawie śmierci 74-let-
niego pacjenta Leona R., który 4
bm. zmarł w Szpitalu Wojewódz-
kim w Gdańsku po operacji wore-
czka żółciowego.

Dyrekcja szpitala podjęła decy-
zję o zamknięciu sali operacyjnej
obsługującej oddziały chirurgiczny
i ginekologiczny, na której przepro-
wadzony został zabieg.

Śmierć pacjenta i zamknięcie sa-
li operacyjnej było wynikiem nie-
odpowiednich warunków sanitar-
nych. O tym, że warunki w ciasnej i
zniszczonej sali operacyjnej są nie-
odpowiednie, wiadomo było od da-
wna — poinformował ordynator
oddziału chirurgii dr Jerzy Kos-
sak. Właśnie dlatego 13 lat temu
rozpoczęto budowę nowego bloku
operacyjnego. Kiedy ślimacząca się
budowa została wreszcie w gru-
dniu ub.r. ukończona, a blok w
pełni wyposażony, wystąpiły pew-
ne usterki techniczne, których
usuwanie trwa już siódmy miesiąc.

Zdaniem dyrekcji szpitala winę
za ten stan rzeczy ponosi inwestor
zastępczy — Dyrekcja Rozbudowy
Miasta Gdańska. (PAP)

Zasiłki w Trybunale

Trybunał Konstytucyjny orzekł
wczoraj, że przepis ustawy o zatrud-
nieniu i bezrobociu ograniczający
okres pobierania zasiłku dla bez-
robotnych w zasadzie do 12 miesię-
cy nie koliduje z Konstytucją.

Uznał zarazem za celowe zbada-
nie legalności ustawy o pomocy spo-
łecznej, nie przewidującej pomocy
dla tych, którym wygasło prawo do
zasiłku. Stwierdził także, że pozba-
wienie zasiłku dla bezrobotnych do
czasu uzyskania uprawnień emery-
talnych osób o długim stażu pracy
działających gospodarczą na

własny rachunek jest sprzeczne z
Konstytucją. Tym samym Trybunał
podzielił jedną z wątpliwości Nacze-
lnego Sądu Administracyjnego, któ-
ry zwrócił się do TK z pytaniami
prawnymi w sprawie ustawy o za-
trudnieniu i bezrobociu.

Trybunał stanął na stanowisku,
że z Konstytucji wynika obowiązek
państwa zapewnienia bezrobotnym
co najmniej minimum socjalnego,
ale niekoniecznie w formie zasiłku
dla bezrobotnych, który jest pod-
stawowym, lecz nie jedynym instru-
mentem łagodzenia skutków bezro-
bočia. (PAP)

Budapeszt nie chce trabantów

Rada Miejska Budapesztu postano-
wiła odblokować kwotę 80 mln forintów
(900 tys. dol.) na program stopniowej
eliminacji ze stolicznych ulic ok. 120
tys. pojazdów wyposażonych w silniki
dwusuwowe. W ramach programu wła-
ściciele tych samochodów — trabantów,
warthurgów i furgonetek wyproduk-
owanych w hyle NRD — pragnący wy-
mienić swe archaiczne pojazdy na cze-
terosuwowe mogą otrzymać upusty cenowe i
kredyty ze strony władz dzielnicowych.
Tym, którzy zrezygnują z dwusuwów i
nie zamierzają nabyć innego pojazdu,
będzie przyznana wielosezonowa karta
uprawniająca do korzystania z komuni-
kacji publicznej. (PAP)

Tańsze kuszetki

Od 19 lipca do końca września
„Wars” wprowadza specjalną taryfę
na kuszetki dla młodzieży do lat 26,
niższą o 40 proc. „Wars” nie podwyż-
szył cen swoich usług po wprowadze-
niu podatku VAT, wliczając 7 proc.
podatek w koszty przedsiębiorstwa
(PAP)



Nie ma jak u taty.

Fot. Marek Woźniak

Radni przeciw pornografii.

Grupa częstochowskich radnych
wystąpiła z apelem do sprzedaw-
ców czasopism, aby nie ekspozycjo-
wali i nie ekspozycjonowali wyda-
nictw pornograficznych.

Oświadczenie 16 radnych Często-
chowy opublikowane 12 bm. wyraża zanie-
pokojenie rosnącą sprzedażą pism o
charakterze erotycznym i pornograficz-
nym. W oświadczeniu skierowanym
m.in. do „Ruchu” i kuratorium oświaty
radni zaapelowali do nauczycieli, kate-
chetów, a także pracowników mediów,

aby „problem ochrony młodzieży przed
treściami pornograficznymi stał się dla
nich problemem pierwszorzędny”.
Zdaniem autorów oświadczenia, wyda-
wnictwa tego typu powodują „zanik
uczuć miłości, szacunku dla drugiego
człowieka oraz wywołują potrzeby co-
raz to silniejszych doznań erotycznych
(...)”.

Grupa radnych obiecuje zrobić wszy-
tko, aby ograniczyć zjawisko rozszerza-
nia się pornografii w mieście. (PAP)

Kolejne procesy „agentów”

Przed Sądem Wojewódzkim w Wa-
rszawie rozpoczną się dzisiaj cztery
procesy o naruszenie dóbr osobis-
tych, które urzędowi MSW wytoczyli
czterej politycy z PSL. Nazwiska Ale-
ksandra Bentkowskiego, Tom-
sza Holca, Aleksandra Krzemiń-
skiego i Jana Zylbera znalazły się
na liście domniemych tajnych
współpracowników SB, przekazanej
Sejmowi 4 czerwca ub.r. przez ów-
czesnego szefa MSW Antoniego
Macierewicza.

Wszyscy czterej domagają się od
MSW przeprosin i publicznego
oświadczenia, że na „liście agentów”
wpisano ich bezpodstawnie.

MSW chciałoby zawrzeć z nimi ugó-
dę — powiedział rzecznik prasowy
resortu Piotr Szczypiński. (PAP)

**ZIEMNIAKI
JADALNE**
w cenie 800,-zł / kg

oferuje „BOXPOL”
67-100 Nowa Sól
ul. Staszica 1
(baza LPBP)
tel. 72-21,
wew. 343 lub 239
tłx 0432171. (K20)



Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego

NORDIS

Zielona Góra,
ul. Żmłna 1a,
tel. 624-75

- l - lizaki lodowe
- p - lody (50 rodzajów) produkcji własnej i obcej - juz od 1.700 zł / szt.
- o - lody w pojemnikach 5 l do przeszklonych witryn, w cenie 100.000 zł za 1 pojemnik
- l - cwiartki tylnie z kurcząt
- l - mrożonki kulinarne
- e - mrożone owoce i warzywa.
- c - Przyjmujemy zamówienia telefonicznie. Towar dostarczamy własnym transportem. Stosujemy dogodne warunki płatności.
- a - ZAPRASZAMY w dni robocze od 7.00 do 17.00 w wolne soboty od 8.00 do 12.00.

pap -em po mapie

Wszystko w rękach Komisji

BRUKSELA Zainicjowana w poniedziałek 48-godzinna procedura zatwierdzenia przez Komisję Wspólnot Europejskich (WE) decyzji o zniesieniu zakazu importu do WE zwierząt parzystokopytnych z Polski potrwa do godziny 17.00 w środę. Jeśli wszyscy członkowie komisji jest ich 17, odpowiedzą pozytywnie, zgodnie z ibiegiotgodniowi mi zaleceniami Komitetu Weterynaryjnego Dwanastki w tej sprawie, a żakaz bowiązujący od 8 kwietnia zostanie cofnięty automatycznie z chwilą ukazania się tej decyzji w „Dzienniku Oficjalnym” Wspólnoty.

Po zabójstwie dziennikarzy

MOGADISZU Wczoraj rano odzyskano ciała trzech spośród czterech zliczonych przez rozwścieczony tłum somalijski dziennikarzy zagranicznych. Ciało czwartego odnaleziono jeszcze w poniedziałek. Pierwotnie dwóch zabitych uważano za zaginionych. Ciało zamordowanych odnalazły ekipy zapewniające bezpieczeństwo dziennikarzom. Lekarze stwierdzili, że ślady na ciałach wskazują, iż dziennikarzy brutalnie pobito obrzucono kamieniami, a następnie zadżgano nożami.

W holenderskich więzieniach luźniej

Haga Holenderski wymiar sprawiedliwości znalazł oryginalny sposób na rozładowanie ciasnoty panującej w więzieniach tego kraju. Mianowicie prokuratura Haarlemu, której podlega bszar między narodowego lotniska amsterdamskiego Schiphol, uznała iż drobni handlarze, przy których policja na tym lotnisku wykryje mniej niż 25 kilogramów łagodniej działających narkotyków nie będą już trafiać za kratki. Zostaną oni jedynie doprowadzeni do samolotu, który na koszt władz holenderskich odwiezie ich do kraju, z którego przybyli. Jednak w przypadku kilkakrotnie przylatania tego typu handlarzy na probie przemytu do Holandii środków odurzających pójdą oni do więzienia na 4 do 6 miesięcy.

Próbowano staranować limuzynę księżniczki Anny

MOSKWA Limuzyna angielskiej księżniczki Anny przebywającej w wizycie w b. Związku Radzieckim, omal nie została staranowana przez niezidentyfikowany samochód na drodze z moskiewskiego lotniska pod koniec ub tygodnia.

Eskorta policyjna towarzysząca księżniczce Annie otworzyła ogień w kierunku tego samochodu, w którym dostrzeżono jedynie kierowcę. Pojazd oddalił się błyskawicznie bez uderzenia w limuzynę angielskiego gościa. Ani księżniczka ani nikt z jej otoczenia nie odniósł obrażeń.

240 ofiar trzęsienia ziemi

TOKIO Nowy bilans poniedziałkowego trzęsienia ziemi, które nastąpiło u brzegów Hokkaido, zamyka się liczbą 240 zabitych lub zaginionych. Są to zarówno ofiary samego wstrząsu, który wydarzył się pod dnem morza, 50 km od Hokkaido, i miał siłę 7,8 stopnia w skali Richtera, jak i „tsunami” czyli potężnych fal morskich wywołanych przez wstrząs. Fale te zalały tereny nadmorskie na Hokkaido, Honiu i Okudziri, powodując większe zniszczenia niż samo trzęsienie.

Więcej klasztorów w Niemczech

BERLIN Od zjednoczenia Niemiec zakony katolickie założyły we Wschodnich Niemczech, czyli na terenie dawnej NRD, ponad 40 klasztorów. Są to zarówno klasztory męskie, jak i żeńskie.

Disney nie był informatorem FBI

LOS ANGELES Wdowa po Walcie Disney'u, jego córka i były szef FBI William Webster twierdzą, że nieprawdziwe są informacje mówiące, że Disney był informatorem FBI zawarte w nowej biografii „Walt Disney: Hollywoodski książę ciemności” 94-letnia Lillian Disney i 59-letnia Diane Disney Miller przedstawiły szereg dokumentów, z których wynika, że twórca Myszki Miki nie pracował dla FBI.

Apel Rushdiego

Londyn Brytyjski pisarz Salman Rushdie, autor wykletej przez ortodoksyjnych muzułmanów książki „Szatańskie Wersety” w artykule zamieszczonym w wtorkowym numerze dziennika „The Guardian” zapowiedział do świata zachodniego o poparcie głosów dysydentów w krajach rządzonych przez fundamentalistyczne reżimy.

Dar armii amerykańskiej dla Rosji

WASZYNGTON Jak poinformował w poniedziałek departament obrony USA armia amerykańska przekazała ośmiu szpitalom oraz przychodni dentystycznej w Moskwie sprzęt medyczny ze swych dwóch ruchomych szpitali obłożonych na tysiąc łóżek. Transport tego sprzętu rozpoczęło się we wrześniu br. zaś instalowaniem zajmie się personel służby zdrowia wojsk USA stacjonujących w Niemczech.

Clinton wypoczywa na Hawajach

HONOLULU Prezydent Bill Clinton spędził poniedziałek na Hawajach, grając w golfa i odpoczywając z rodziną po wyczerpującej tygodniowej podróży do Azji. Clinton omawiał także w poniedziałek swój program gospodarczy, który uzgadniany jest w Kongresie.

Elgaz przyciska Wartę

100 mld zł odszkodowania za zaprzestanie działania linii lotniczej Elgazu domaga się syndyk Masy Upadłościowej tej firmy od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji Warta, w procesie toczącym się przed warszawskim Sądem Gospodarczym. Niewypłacenie przez Wartę ubezpieczenia spowodowało zawieszenie działania linii lotniczej i poważne straty finansowe Elgazu — uważa syndyk.

Warta uznała roszczenie Elgazu za bezzasadne. W listopadzie 1991 r. Elgaz ubezpieczył w Warcie samolot Corvette, należący do linii lotniczych Elgaz. W grudniu 1991 r. silnik tego samolotu uległ awarii. Elgaz przedstawił Warcie rachunki za naprawę, opiewające na 4,9 mld zł.

Warta stwierdziła, że do wypracowania pełnego rezerwu silnika zostało tylko 118 godz., po których i tak musiałby on przejść naprawę główną, wobec czego może zapłacić jedynie za 118 godz. eksploatacji. Zapropnowała 1,2 mld zł odszkodowania oraz 154,7 mln zł za naprawę. Elgaz uznał tę kwotę za bezsensowną i w oczekiwaniu na zapłatzenie przez Wa-

rtę pełnej kwoty naprawy zawiesił działanie linii lotniczej.

Towarzystwo za naprawę nie zapłaciło i Elgaz oddał sprawę do sądu, wnosząc o zapłatę za przyniesione zawieszenie działalności linii lotniczej, opłacenie pracowników i bazy magazynowej linii. Uznając je za firmę o trudnej sytuacji finansowej, wniosł także o zabezpieczenie roszczenia w wysokości 50 mld zł, które miałyby zostać przelane na konto w Prosper Banku jako lokata kapitałowa. Warta uznała roszczenia Elgazu za bezzasadne.

Trwający od połowy ub.r proces Elgazu jest jednym z pięciu procesów tej firmy, toczonych przed warszawskim Sądem Gospodarczym. Jest to jednocześnie drugi proces pod względem wysokości roszczenia zawartego w pozwie, od początku istnienia sądów gospodarczych t.j. od jesieni 1989 r. Trzej najwięksi wierzyciele Elgazu to: Kadex, Wielkopolski Bank Kredytowy i PZU. Elgaz jest im winien łącznie ok. 78,6 mld zł.

Następna rozprawa w sprawie Elgaza — Warta odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu br.

(PAP)

Projekt reformy czynszów komunalnych

Zarząd Związku Miast Polskich i Rada Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin Polskich zabiegają o wydanie przez Radę Ministrów rozporządzenia umożliwiającego gminom rozpoczęcie generalnej reformy czynszów mieszkań komunalnych, prywatnych i zakładowych.

Jej istotą jest podniesienie wplat do wysokości zapewniającej pokrycie kosztów eksploatacji i remontów przy równoczesnym zwiększeniu wydatków na pomoc mieszkaniową dla najbardziej potrzebujących. Obecnie średnia stawka czynszu wynosi 1.980 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej i pokrywa 38 proc. wydatków eksploatacyjnych. Dla pełnego pokrycia tych wydatków stawka powinna być podniesiona do ok. 5.200 zł.

W obecnym systemie istnieje wypaczenie polegające na tym, że z

dotacji mieszkaniowych w największym stopniu korzystają ludzie zamożniejsi, albowiem oni z reguły posiadają największe mieszkania. Roczne wydatki gmin na ten cel w skali kraju wynoszą ok. 5 bilionów zł i w połowie są pokrywane z wynajmu lokali użytkowych.

Wpływy ze zwiększonych opłat czynszowych zostałyby przeznaczone na pomoc mieszkaniową dla wszystkich spełniających określone warunki mieszkańców gminy niezależnie od statusu własnościowego mieszkania. Z dodatków mieszkaniowych mogłyby korzystać gospodarstwa domowe, w których miesięczny dochód na osobę jest nie większy niż najniższa emerytura. W przypadku osób samotnych byłoby to 1,5 najniższej emerytury. Z dodatków nie mogłyby korzystać osoby zajmujące mieszkania o metrażu ponadnormatywnym.

(PAP)

Z ławy oskarżonych do szpitala

Zapowiadana na 15 bm. rozprawa przeciwko oskarżonym o pacyfikację kopalni „Wujek” i „Manifest Lipcowy” w grudniu 1981 r. 23 członkom brygady specjalnej MO i ZOMO została bezterminowo odroczone z powodu ciężkiego stanu zdrowia jednego z oskarżonych, Kazimierza W. Został też wobec niego uchylony areszt tymczasowy — poinformowała wczoraj przewodnicząca składu sędziowskiego Ewa Krukowska.

Kazimierz W., w 1981 r. dowódca ZOMO, 7 bm. w czasie rozprawy zasłabł podczas odczytywania przez prokuratora aktu oskarżenia.

(PAP)

Nadzwyczajny Kongres PPS w lipcu

Przewiduje się, iż 25 lipca zbierze się w Warszawie Nadzwyczajny Kongres PPS poświęcony przede wszystkim udziałowi tej partii w wyborach i uporządkowaniu wewnątrzpartyjnych spraw organizacyjnych.

Jak powiedział Piotr Ikonowicz na wczorajszej konferencji prasowej, tylko Kongres może podjąć decyzję co do dalszego wypełniania funkcji przewodniczącego partii oraz potwierdzić udział członków PPS w wyborach na listach SLD.

(PAP)

Reporter zanotował

Kolejne samobójstwo

Miedzichowo. W miejscowości Blaki w lesie na nylonowym sznurku powiesił się 46-letni mieszkaniec Żebowa.

Zniknął samochód za 168.000 marek

Gorzów. Z ulicy Drzymały skradziono czarnego mercedesa benz 300, wyprodukowanego w 1990 roku. Jego dotychczasowy właściciel, obywatel Danii, pamięta tylko pierwsze cyfry i litery numeru rejestracyjnego: NY 44. Wartość skradzionego auta — licząc po wczorajszym kursie marki niemieckiej — wynosi 1.722.000.000 zł.

Pościg za tramwajem

Gorzów. Na przystanku tramwajowym przy ul. Chrobrego przechodzący napadnięty został przez dwóch mężczyzn. Jeden z nich uderzył poszkodowanego w kark i skroń, po czym zdarł z niego skórzaną kurtkę. Po napadzie rabusie wsiadli do tramwaju linii nr 3 i spokojnie odjechali. Poinformowany patrol policjantów z I Komisariatu natychmiast udał się do poszkodowanego w ślad za tramwajem. Na następnym przystanku dzielnicy funkcjonariusze wkroczyli do akcji. Poszkodowany zidentyfikował sprawców i nieszczerą kurtkę, a panowie w niebieskich mundurach „zaopiekowali” się dwoma mieszkańcami Gorzowa. Podejrzani zatrzymani zostali do wytrzeźwienia i wyjaśnienia.

21 milionów w 10 minut

Shubice. Mieszkaniec Niemiec powiadomił policję, że włamana się do jego opla kadetta, zaparkowanego przy zajezdni Gościner Staropolski. Włamywacz zabrał z niego szaszetkę z dokumentami i kilkoma dolarami, dwie dyplomatki z dokumentami, książkami firmy i folderami, dwie pary spodni i jedwabną marynarkę. Straty wyniosły 21 milionów. Policjanci ustalili, że złodziejowi wystarczyło za ledwie 10 minut na sforowanie zamka w drzwiach, przejrzanie rzeczy i dokonanie kradzieży; na dziesięć mi-

nut bowiem kierowca oddalił się od swojego auta.

Złodziej-hurtownik?

Drawno. W miejscowości Dominikowo włamywacz dostał się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Wyważył drzwi i skradł: 60 butelek wódki, tyleż samo wina, 500 paczek papierosów, ponad sto bombonier i czekolad oraz kilkadziesiąt opakowań środków do mycia naczyń i szamponów. Straty spowodowane włamaniem właściciel sklepu ocenił na ponad 26 mln zł.

Nieletni pirat bez uprawnień

Na trasie Drezdenko-Miedzichód kierujący wartyburgiem 16-letni mieszkaniec Miedzichoda potracił idącego środkiem jezdnii 23-latkę z Mińska. Po zdarzeniu samochód wpadł w poślizg i zjechał na pobocze, po czym zatrzymał się na dachu. Małoletni kierowca bez uprawnień zbiegł z miejsca wypadku nie udzielając pomocy poszkodowanemu. Potracony mężczyzna (w stanie nietrzeźwym) alcomat wykazał 2,33 promila alkoholu) doznał złamania zęber. Lekarze podejrzewają również uszkodzenie narządów wewnętrznych jamy brzusznej. Straty materialne wyniosły 20 mln zł.

Polska (nie)gościnnosc

Gorzów Mieszkaniec tego miasta zgłosił, że został zaproszony przez przygodnie zapoznaną kobietę do mieszkania. Tam zaatakowali go uczestnicy alkoholowej biesiady którzy wykreśli mu ręce i — po przyłożeniu kuchennego noża do piersi — zażądali pieniędzy. Otrzymali 1,9 mln oraz zegarek wartości 400 tys. zł. Po obrabowaniu niegościnnego gospodarze wyrzucili „oskubanego” niedoszłego biesiadnika z drzwi.

Pożar za 200 mln zł

Pszczew. Wczesnym rankiem w poniedziałek po zakończeniu dyskoteki powstał pożar w kawiarni przy ul. Dworcowej. Spalił się drewniany dach i jego konstrukcja, instalacja elektryczna i wyposażenie lokalu. Straty wyliczono na 200 mln zł. W akcji gasze-

„Kombinujemy wielki koncert”

cd ze str. 1

— Czy Twoim zdaniem Wielka Orkiestra nadal budzi tak duży entuzjazm jak pół roku temu?

— Mówić należy przede wszystkim o faktycznych wynikach. Wielka Orkiestra dała sprzet i nadal gra. Wszelkie spekulacje, że ludzie dzięki niej stali się bardziej kochani, przynajmniej z wielkim dystansem, nadal w każdej chwili można zarobić w ryj. Nie chcę więc uczestniczyć w żadnych socjologicznych dywagacjach. Dla mnie i moich przyjaciół ważne jest jedno — wczoraj podpisałem dwanaście listów do szpitali — „W określonym dniu otrzymacie państwo to i to”.

Pół roku po całej akcji, w sytuacji gdy tak wiele rzeczy się rozmywa, gdzie koleśnie giną z teczkami pełnymi pieniędzy, my przedstawimy w sierpniu dokładny wynik akcji i kto co dostał. Wydaliśmy na sprzet (uwaga!) dwa miliony dolarów. 31 grudnia mieliśmy milion. Ten drugi przyszedł do nas cicho, już bez wielkiej fety. Jeszcze w tym roku będziemy zbierać pieniądze. Potem już nie. Potem będziemy nimi obrabali, zarabiali. Najważniejsze, że kilka osób się przy tym bawi i że przynosi pożytek. Mam już zdjecia kilkudziesięciu uratowanych dzieciaków.

Rozmawiała
Barbara KURASZKIEWICZ-
MACHNIAK

Kompetencje dla miast

Wczoraj Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie przekazania miastom części kompetencji i zadań pozostających w gestii administracji rządowej. Rozporządzenie to umożliwi uruchomienie programu pilotażowego reformy samorządowej w 46 największych polskich miastach.

Ponadto Rada Ministrów postanowiła, że w nowym parlamencie ponowi inicjatywę ustawodawczą dotyczącą 6 projektów ustaw związanych z paktem o przedsiębiorstwie państwowym.

(PAP)

Sex shopy na cenzurowanym

Do dzisiaj właściciele wrocławskich sex shopów muszą przedstawiać Inspektoratowi Nadzoru Farmaceutycznego we Wrocławiu atesty wszystkich oferowanych środków chemicznych — poinformowała wczoraj Lidia Temler, dyrektor inspektoratu.

Jeśli farmaceutyki te nie będą miały polskiego atestu, zostaną wycofane z rynku.

Inspektorzy zwrócili uwagę na produkty, których oferowanie poza aptekami mogło, według ich zdania, budzić wątpliwości czy posiadają one odpowiednie atesty dopuszczające je do obrotu w kraju. Na liście Nadzoru Farmaceutycznego znalazły się m.in. kremy i maści Clitorisex, Penis Salbe, Happy Lady czy Orgasmus Stopper oraz środki doustne, takie jak Ero Sexin forte, Penis Kraft i Hot Lady.

(PAP)

Powstają krajowe listy wyborcze

Krajowy Komitet Wyborczy Unii Pracy ustalił 14-osobową czołówkę, która otwierać będzie listę krajową UP — poinformowało wczoraj Biuro Prasowe Unii.

Na liście znajdują się Ryszard Bugaj, przewodniczący UP i jego zastępcy — Wiesława Ziłkowska, Zbigniew Bugaj, Wojciech Lamentowicz i Artur Smolko.

Na liście znaleźli się też członkowie Prezydium Unii Aleksander Malachowski i Tomasz Nalecz oraz szefowa Ligi Kobiet Polskich Izabela Nowacka Jaruga i przewodniczący Związku Zawodowego Maszynistów Jan Zaborowski. Kolejność listy zostanie ustalona „na jednym z najbliższych posiedzeń KKW”.

ZChN, PSL Porozumienie Ludowe, Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe i Partia Chrześcijańskich Demokratów wystawia wspólnych kandydatów do Senatu w nadchodzących wyborach — postanowili wczoraj w Gdańsku-Oliwie liderzy tych partii na spotkaniu u metropolity gdańskiego, abp. Tadeusza Gocłowskiego.

(PAP)

Depilator wylosowany

Wczoraj w sklepie firmowym „Brauna” przy ulicy Kupieckiej 21 w Zielonej Górze odbyło się losowanie depilatora, głównej nagrody w konkursie „Gazety Nowej” i firmy „Mateko”.

To pożyteczne urządzenie wylosowała pani Katarzyna Gontowska z Katowia, ul. Budowlanych 6/44. Nagrodę pani Katarzyna może odebrać w czwartek, 15 bm. o godz. 11.30 w naszej redakcji przy al. Niepodległości 22.

Dziennik Urzędowy Województwa Zielonogórskiego

Jak informuje rzecznik prasowy wojewody zielonogórskiego Andrzej Gajda ukazały się kolejne dwa numery Dziennika Urzędowego Województwa Zielonogórskiego nr 4 (7 maj 1993r.) i nr 5 (9 czerwca 1993r.), które zawierają rozporządzenia i zarządzenia wojewody wydane w kwietniu br., obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego oraz uchwały i porozumienia, dzienniki są do nabycia w Urzędzie Wojewódzkim w Zielonej Górze, ul. Podgórna 7, pokój 47.

GŁOGÓW KANTOR IMBIS		
USD	17.830	17.930
DEM	10.230	10.300
GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA		
USD	17.850	17.950
DEM	10.220	10.250
LUBIN KANTOR ORBIS		
USD	17.650	17.900
DEM	10.100	10.300
ZIELONA GÓRA		
USD	17.800	18.000
DEM	10.230	10.280

Redaktor despozowy:
Małgorzata Szwałek

Panu Dyrektorowi
Oddziału Operacyjnego
Banku Gospodarki Żywnościowej
w Głogowie
Wiktorowi KRUKOWSKIEMU
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci Brata
składają pracownicy BGŻ.



Weksle na wierność

Pod polską politykę zaczyna się pałętać echa historii. Podczas nadchodzących wyborów będziemy przerabiali powtórkę z BBWR-u, choć nie rząd ma być wspierany, lecz reformy. Montowany przez Lecha Wałęsę bezpartyjny blok stoi kością w gardle wszystkim partiom politycznym, czemu trudno się dziwić, skoro jednym z jego atutów ma być „bezpartyjność”. Narastają pretensje o to, że czas antenowy innych ugrupowań wyliczany jest co do sekundy, natomiast do BBWR nie przykłada się żadnej miarki. Wczorajsze prezydenckie orędzie do narodu ma się nijak do deklarowanych przez szefostwo TVP zasad prowadzenia kampanii wyborczej. Równości szans kończy się przed bramą Belwederu.

Stara polska zasada „co wolno wojewodzie...” będzie obowiązywać także podczas kampanii wyborczej w wojsku. Janusz Onyszkiewicz pogroził ministerialną bulawą swym podładnym, który miałby brzydką chęć startować z list wyborczych „ugrupowań zdecydowanie antyprezydenckich”. Prof. Andrzej Zoll, przewodniczący Państwowego Komisji Wyborczej, stwierdził uprzednio, że ograniczenie to nie ma żadnych podstaw prawnych, ale przecież dla zawodowego żołnierza ważniejsza jest obietnica pana ministra, że po zakończeniu kampanii wyborczej lub kadencji sytuacja niesubordynowanego podładnego może być „nieco skomplikowana”. To wystarczający argument, by nie bawić się w żadne antybelwederskie gierki.

Znane z podręczników historii przywiązanie chłopca do ziemi odzywa się dziś wyborczą czkawką w postaci „przywiązania posta do klubu”. Ponieważ w Sejmie ostatniej kadencji barwy klubowe zmieniło ponad pięćdziesięciu parlamentarzystów, niektóre ugrupowania przygotowały już kary dla ewentualnych dezertorów. Kandydat Porozumienia Centrum musi złożyć weksel, opiewający na 100 mln złotych, który zostanie zrealizowany w przypadku zmiany barwy klubowych. Także Unia Demokratyczna i Sojusz Lewicy Demokratycznej będą żądały od niesubordynowanych postów zwrotu kosztów kampanii wyborczej. Powstaje już więc cennik parlamentarzystów, a rozsydły w przyszłym parlamencie będzie można przeliczać na złotówki. Andrzej Zoll przypomniał co prawda, że poseł reprezentuje wyborców, a nie partię, ale „sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie” — jak mawiał Pawlak z filmu „Sami swoi”. A co będzie, jeśli owe „weksle na wierność” okażą się wekslami bez pokrycia?

„Solidarność” podjęła decyzję, że kandydat ze związkowej listy nie może należeć do żadnej partii politycznej. Co prawda ma to niewiele wspólnego ze statutem związku zawodowego, ale... „przezorny zawsze ubezpieczony”. I szczerze, zauważysz na doświadczenia „S” z postami ostatniej kadencji.

Ordynacja wyborcza do Sejmu oparta została na dwóch zasadach: „duże jest piękne” (dla ugrupowań startujących samodzielnie) oraz „kupą, mości panowie” (dla koalicji). Trwają więc przedwyborcze przymiarki. Koalicje tworzą się i rozpadają, zmieniają się koła wyborczych wózków i nazwy porozumień. Stoicki spokój zachowują tylko partie, które mają pewne miejsca „na pudło”, reszta z duszą na ramieniu przymierza się do skoku przez wysokie progi określone w ordynacji. Inne zupełnie obawy rodzą się w Belwederze: Lech Wałęsa boi się przytłaczającego zwycięstwa swego bloku. Niezachwianym optymizmem przesiąknięta jest także peruwiańska bryza, która znowu przewiała nam Stana Tymińskiego. „Zdobędziemy ponad połowę mandatów” — obiecał lider partii „X”, nadal spragniony fotela prezydenta Najjaśniejszej. Dziś marzenia o tym „Stan-owisku” brzmią jak opowieść z tysiąca i jednej nocy. Peruwiańskiej oczyszczenie.

Małgorzata STOLARSKA

Swingujące lata siedemdziesiąte

Lata 70. nazwano różnie: okresem propagandy sukcesu, drugiej Polski, straconą dekadą, ba! znany satyryk Andrzej Czeczot tak je podsumował — „Time to remember — skurwienie narodu”. Czy tylko tyle?

Yellow Bahama — najmłodniejszy kolor tamtych lat. W yellow musiał być samochód, w yellow były sprzęty domowe (garnki!), w yellow mogło być prawie wszystko. A co? Lepiej byłoby na szaro?

Marlboro — licencyjne za 24 złotych polskich. To se ne vrati...

Coca-Cola — licencyjna, za 5 zł. Z butelką 2 zł drożej. (j.w.)

Boney M. — grupa muzyczna. Spadła nam z nieba. Dosłownie. Wylądowali helikopterem na stadionie Skry w Warszawie. To nie, że grali i śpiewali z play-backu (dzisiejsi artyści big-beatowi też tak robią). Byli naprawdę gwiazdami. A my byliśmy 10 potęgą gospodarzą świata...

Bolek — bar na Polach Mokotowskich w Warszawie, gdzie onegdajszą młodzież spędziła lwia część tych zadziwiających lat. Niektórzy zostali tam do dziś.

Edward Gierek — b. I sekretarz PZPR (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). Podobal się mojej babci, bo „taki postawny mężczyzna”. Podobal się też b. kanclerzowi Helmutowi Schmidtowi.

Love story — film z Ali Mc Grav i Ryanem O'Neilem w rolach głównych. Najbardziej znana historia miłosna dekady. Nie być na „Love” — koniecznie w kinie Skarpa — wręcz nie wypadało. Druga część, nakręcona już w innych czasach, mniej udana. Ale to była już całkiem inna historia (Olivera).

James Hunt — mistrz świata

Formuły I. Zjawił się w Warszawie tuż po zdobyciu tytułu. Młody, przystojny, sławny, otoczony pięknymi kobietami. Zmarł w tym roku na atak serca. Miał 45 lat.

Nikolajczyk — dziennikarz. Ten ci telewizyjną osobowością był. Amen.

„Maluch” — 126 p. Za 68 tys. zł. Expressowo 72 tys. Gielda 110 tys. Talon — czysty zysk.

Piłka — jest okrągła, a bramki są dwie. Ta niepodważalna prawda triumfowała: futboliści pod wodzą Kazimierza Górskiego rozstawiali rodzimą kopaną. Cała Polska oglądała transmisje z mistrzostw świata. Cała Polska kibicowała piłkarzom, a I sekretarz osobiście ścisnął im dłonie. Jeden, jeden tylko cud — z polską partią (i piłkarzami) polski lud. Czy jakoś tam.

ABBA — inna sława, która produkowała się w tv. Kosztowna to była zabawa, ale — mistyka finansów — pieniądze na to się znajdowało. Radzę prezesowi Zaorskiemu zasięgnąć języka „jak to się robiło”.

Pielgrzymka — pierwsza i chyba najbardziej pamiętna. A może tak tylko mi się wydaje...

Towarzystwo Ornitologiczne — dobrowolne jak najbardziej: „Mewa”, „Albatros”, „Rybitwa”. Zebrania Towarzystwa kończyły się „pod rurą”.

Tosty — ciepła buleczka z serem żółtym i — jak nie było „chwilowych, przejściowych” — szynką. O King Burgerach czy innych Mc Donaldsach nikomu się jeszcze nie śniło.

120 dolarów — cyfra magiczna. Tyle trzeba było mieć na koncie, żeby móc starać się o paszport. Do tego wiza i hulaj dusza. Tośmy hulali...

Zbigniew KRZYŻANOWSKI (PAP)

Pogoda jest w nas

„Nieważne, czy przyjedzie dziesięć osób, czy trzysta. Jeżeli potrafimy wyzwolić radość, która jest w nas, to będzie tutaj cudownie. Jeżeli nie, to nic nie pomogą tłumy”.

W dniach 9-11 lipca w Grochowie koło Głogowa odbyła się impreza muzyczno-poetycka zatytułowana „Wszystko jest poezją”, zorganizowana przez Stowarzyszenie Kulturalne „Die Hülle” z Zielonej Góry i Miejski Ośrodek Kultury w Głogowie.

Piątek był słoneczny. Pogodnie było także w sercach artystów, organizatorów i, zjeżdżających z różnych części Polski, uczestników grochowskiej Stachury. „Sztukę, jak sama natura wskazuje, trzeba liczyć na sztuki”, jak więc udana była to impreza można sądzić między innymi po wykonawcach.

Po godzinie 20.00 koncert na świeżym powietrzu rozpoczął Janusz Kondrak, który zachwycał publiczność techniką śpiewu, z towarzyszeniem „Zakonu muzyczno-literackiego” z Lublina. Wykonywali utwory do tekstów Stachury i lidera zespołu. Po nich na scenę wyszła Jagoda Naja, laureatka tegorocznej nagrody specjalnej Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie. Podczas jej występu zaczęło się ściemniać, a osoby zgromadzone na widowni już żywiej reagowały na muzykę. Następnym był Jarosław Gawlik, prezentujący program autorski. Zarówno jemu, jak i jego poprzednicze akompaniował Bartłomiej Abramowicz.

Kolejnym wykonawcą, uwielaający śpiewać wiersze Wojaczka, to Marek Dyjak, mieszkający w Świdniku koło Lublina, który powiedział później — „Nie mogę wykonywać Stachury z wielu powodów. Także dlatego, że z moim wyglądem, gdybym zaczął śpiewać „dziewczyny, kocham was”, wyszedłbym na durnia. Wojaczek pisał o pięknych rzeczach, ale używając do tego słów i przenośni wulgarnych. Jest w jego poezji, tak jak w słowie „kurwa”, coś co zwraca uwagę. Był to facet o ogromnej inteligencji i straszny cwaniak, a śpiewam go dlatego,

przed kradzieżami. Andrzej Radomski i Wojciech Korcz, członkowie sekcji ju-jitsu z Głogowa, którzy ochraniaли to pole, powiedzieli, że w nocy zniszczono kilka namiotów, zdarzyły się pobicia i kradzieże. Zabrakło więc osoby odpowiedzialnej za samo pole.

Następny dzień także rozpoczął się słonecznie, jednak po południu zaczęło padać. Ulewa, nie opuściła już Grochowiec do końca imprezy. Wszystkie wy-

stąpiły odbywały się więc w sali remizy strażackiej. Rozpoczęło się od dwóch spektakli Teatru „Terminus A Quo” z Nowej Soli. „Ezoteryczny Krag” napisany, wyreżyserowany i opracowany muzycznie przez Edwarda Gramontę, a wykonany przez Agatę Wojtkowiak, to, jak czytamy w programie, „poetycka wizja mistycznych doznań, opowieść o granicy światła i mroku, o życiu i śmierci, o wierze i zwątpieniu, o miłości i nienawiści”. Drugi, zrealizowany na podstawie poematów Ginsberga, zatytułowany „Ameryka” wywołał swą ekspresją i dynamiką większe wrażenie na widzach siedzących wokół sceny. O ile o pierwszym wyrażano się chłodno słowami „przerost treści nad formą” to spektakl wykonany przez Irenę Kasprzak i Edwarda Gramontę był „nokautem dla starszych mieszkańców Grochowiec”.

Potem było zapowiedziane ognisko. Wspaniała zabawa, dyskusje o poezji, Kościele, śladach Stachury, o wszystkim i czasami

„stanęli na pozycji gwiazd, którym nic się nie podoba. A to pianino jest rozstrojone, a to mikrofony nie takie. Grali jaby z łaski”. Po nich znowu pojawili się artyści z teatru „Zwierciadło”, a potem Wojtek Kozłowski i Marek Zgaiński z programem „Psy z deszczu”, opartego na poezji Toma Waitsa. Na zakończenie grochowskich koncertów wystąpili Robert Mazurkiewicz, Marek Dyjak, który sporo „namieszał” swoją osobowością i



Wojtek Kozłowski i Michał Chłodnicki. Ich zamiarem, jak powiedział Wojtek, było wypędzenie wszystkich na pole namiotowe, gdzie zapłonąć miało ognisko. Zagrali utwory Neila Younga, Boba Dylana i Marka Zgaińskiego.

Potem było zapowiedziane ognisko. Wspaniała zabawa, dyskusje o poezji, Kościele, śladach Stachury, o wszystkim i czasami

Warto wspomnieć o tych, którzy w Grochowiecach nie wystąpili. Przyczyny ich nieobecności były bardzo różne. Jana Sobczaka nie puściła żona bo remontuje ich dom. N. Toxic nie wystąpiło z przyczyn technicznych, ponieważ zachodziła obawa, że „cała buda pójdzie w dyment”. Zaś „Pavique Movements” w wyniku szeregu zbiegów okoliczności był wciąż w niepełnym składzie, a kiedy dostał się wreszcie na scenę było już za późno, bowiem Bruno Aleksander właśnie żegnał publiczność.

Całą imprezę można ocenić jako udaną, z zastrzeżeniem, że dobór wykonawców był trochę przypadkowy i były pewne niedociągnięcia organizacyjne. Mieszkańcom wsi podobała się bezpośredniość i otwartość całujących się na drodze młodych lu-



Teatr „Zwierciadło” z Kijowa

że wiersze cwaniaka są niewdzięczne. Każdy tekst ma dziesięć interpretacji, a właściwą jest ta następna. Gwałt to nie gwałt, damski klub to nie damski klub”.

Zabawę niesamowicie rozkręcił Igor Jaszczuk z zespołem „B.B.K. and Akustik Sound”, zdobywca piątego miejsca na ubiegłorocznym festiwalu jaro-

o niczym, gitary, śpiew i bliskość jeszcze wczoraj nie znających się ludzi.

Należy jednak wspomnieć o złym przygotowaniu organizacyjnym pola namiotowego. Można pominąć jego lokalizację (1,5 km od sceny), bo dzięki temu były okazje do miłych spacerów. Lecz pole było nie ogrodzone, nie oświetlone i słabo zabezpieczone



Zespół „Raz, dwa, trzy”

Kolejnym punktem programu — Teatr „Zwierciadło” z Kijowa, zaproszony przez Zbigniewa Rybkę — to ukłon w stronę grochowieczan, z których wielu pochodzi z Ukrainy. „To było to, do czego wszyscy tęsknimy”. Atmosfera była wspaniała, wspólnie tańczyli, klaskali i podśpiewywali zarówno młodzi jak i starsi. Po nich na scenę wyszedł zielonogórski zespół „Raz, dwa, trzy”. Był to koncert na wysokim poziomie. Widoczna i słyszalna dobra forma zespołu została przyjęta z radością, pomijając zachowanie pewnego osobnika rzucającego na scenę śliwki.

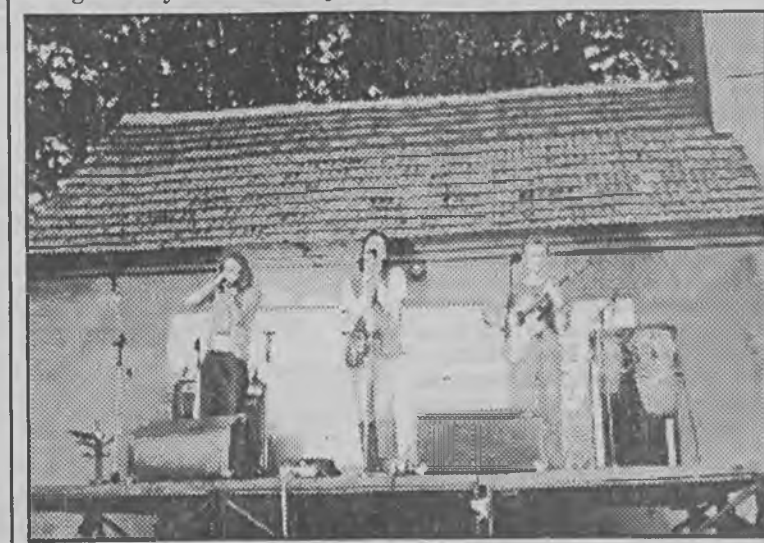
Następny „Wolny Wybór” był bardzo profesjonalny, jednak

dzi. Sklep czynny przez dwie doby prawie non-stop zrobił zapewne niezmiernie obroty. Najważniejsze jednak, że mogli się tu spotkać ludzie, których więcej łączy, niż dzieli.

Następnego dnia w deszczu składano namioty i każdy pojechał w swoją stronę. Najczęściej była to ta sama strona.

Facet Hans DACHTERA
Jot. Agnieszka Kulbicka

Cytowane wypowiedzi, bez podanego autorstwa, pochodzą z ust: Marka Dyjaka, Anny Pich, Jacka Katosy Katarzyńskiego, Agnieszki Kopańczyńskiej oraz Grzegorza Żelgienia.



Janusz Kondrak z „Zakonem Muzyczno-Literackim”

Wakacje z Nową

Przewodniki Orlego Lotu (Gorzów)

Szlak Królewski

Cudze chwalicie, swego nie znacie. Tak się składa, że na styku dwóch województw, gorzowskiego i zielonogórskiego, mamy szlak spajający największe klejnoty kultury polskiej, oczywiście, w miniaturze. Istotne jest odnalezienie klucza do tej wycieczki; tu będą nim walory kultury sakralnej.

Dla gorzowian jest to niemal podmiejski wypad, zielonogórzanom proponuje autostop trasą E65 do Skwierzyny i pociągami LKR do Łagowa, co wypadnie najtańiej. Wycieczkę możemy zaplanować na dzień, 2 lub 3 dni. Schroniska PTSM i pola biwakowe na szczęście pozwolą i w tym wypadku na oszczędności.

Wyjeżdżamy z Gorzowa PKP lub PKS na Skwierzynę i dalej do stacji Rokitno, skąd mamy jeszcze 3 km do wioski. Znajdujemy w niej słynne sanktuarium związane z obrazem Madonny, towarzyszącym w wojnach królowi Michałowi Korybutowi — Wiśniowieckiemu. Wartościowym zabytkiem jest też barokowy kościół. Na miejscu wyżywienie, nocleg (PTSM), PKS.

Ze wsi idziemy szosą do Lubikowa, gdzie napotykamy zielony szlak (7,0 km). Za jego znakami obchodzimy duże Jezioro Lubikowskie i dochodzimy do szlaku niebieskiego. Oba szlaki prowadzą do mostu nad przesmykiem jezior: Białego i Czarnego (11,2 km). Tu możemy skręcić za znakami niebieskimi do Pszczewa (18,6 km). W tym ładnym, dawnym miasteczku możemy przenoćować pod namiotem, w PTSM lub ośrodku, a następnego dnia dostać się PKS lub PKP do Międzyrzecza.

Rezygnując z Pszczewa dochodzimy zielonym szlakiem do Bobowicka (22,0 km), dawnego ośrodka polskich arian. Stąd tylko 4 km do centrum Międzyrzecza. W mieście musimy zwiedzić ruiny zamku Kazimierza Wielkiego oraz wyraźne założenia grodu i podgródzia. W niezwykle interesujący sposób eksponuje swe bogate zbiory uświetnioną obok zamku muzeum. Warto również pójść 1 km na zach. od centrum do dzielnicy św. Wojciecha. Tu prawdopodobnie Bolesław Chrobry zalał drugie w Polsce opactwo. W 1003 r. męczeńską śmierć poniosło 5 międzyrzeczskich benedyktynów,

których kult równał się z kultem św. Wojciecha! Nocleg w PTSM (szkoła podst. nr 1), na miejscu PKP, PKS, bary.

Następnego dnia wracamy na zielony szlak biegiem Pakicy lub szosą na Trzciel i wzdłuż Jez. Bukowieckiego osiągamy Gościkowo (40,4 km). Znajdujemy tu słynny paradyski klasztor cystersów, powstały w 1236 r. Udostępniony do zwiedzania; oprowadzają zakonnicy po zgłoszeniu się do kancelarii. Gościkowo: PTSM, PKS, PKP, restauracja.

Szlak zielony prowadzi dalej przez Boryszyn do górniczej wsi Sieniawy i perły Ziemi Lubuskiej — Łagowa, cały czas pagórkowatym, zalesionym terenem Pojezierza Lu-

burskiego. W Łagowie czeka pojezańcki zamek, zakonne miasteczko i Park Krajobrazowy. Można wejść na wieżę zamkową, skąd rozciąga się ładna panorama Pojezierza. Nocleg: PTSM, pole biwakowe lub jeden z ośrodków, np. lubtourowski Promyk (tani nocleg i wyżywienie). Powrót następnego dnia. Do Gorzowa najtańszy będzie PKS do Świebodzina i dalej autostop.

Aktualny koszt noclegów w PTSM: dla młodzieży 20.000,- (członkowskie 16.000,-). Pola namiotowe: 10.000 od namiotu i drugie tyle od osoby, ale nie wszędzie. Z podaniem cen komunikacji państwowej trzeba zacząć od czasu zahamowania co chwila podwyżek. **Mieczysław J. BONISŁAWSKI**



Wolne miejsca w Sławie

Ośrodek Campingowy PCK, tel. 64-35 Sława. Wolne tylko miejsca na camping. **Koszt pobytu** — za dobę: 20 tys. od osoby na polu namiotowym, 15 tys. od ustawienia przyczepy, 15 tys. za korzystanie z energii elektrycznej, 5 tys. za samochód na parking.

Ośrodek zapewnia całonocne wyżywienie za sumę 60 tys. zł.

Wypożyczalnia sprzętu pływającego (kajaki, łódki, rowery wodne): 20 tys. za godzinę, 100 tys. za dobę. Na terenie ośrodka znajduje się punkt sprzedaży napojów. Ośrodek posiada też dobrze utrzymane umywalki i sanitariaty oraz łazienkę dla niepełnosprawnych.

Klub Morski LOK Sława, tel. 62-44. Wolne miejsca tylko na camping. Domyki 3-osobowe wolne dopiero w sierpniu.

Koszt pobytu — za dobę: 15 tys. od osoby na polu namiotowym, 40-50 tys. od osoby w domku campingowym.

Obiady z kuchni polowej w cenie 30-40 tys. Umywalki i sanitariaty utrzymane w dobrym stanie. **Ceny można negocjować.**

Ośrodek Huty Miedzi „Sława” w Lubiatowie, tel. 64-95, 64-96.

Wolne miejsca tylko na polu namiotowym — 25 tys. za dobę od osoby. Ustawienie przyczepy campingowej 10 tys. za dobę.

Wyżywienie całonocne — 80 tys. Obiady — 38 tys. Można kupować półwki obiadów.

Wypożyczalnia sprzętu pływającego — za godzinę: kajak — 10 tys., łódka — 15 tys., rower wodny — 20 tys., żaglówka „Omega” — 40 tys., deska — 20 tys.

Korzystać można także z kortu tenisowego — 5 tys. za godzinę oraz bilardu — 10 tys. za godzinę.

Na terenie ośrodka jest stale ciepła woda. Możliwość przyjazdu z psem.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sławie. Zespół Obiektów Turystycznych, tel. 62-60 i 64-52. Wolne miejsca na polu namiotowym i dla carawaningu. W domkach campingowych wolne miejsca będą w drugiej połowie sierpnia.

Koszt pobytu jednej osoby — za dobę: 20 tys. na polu namiotowym i

carawaningu, 5 tys. ustawienie namiotu 1-4-osobowego, 10 tys. ustawienie namiotu powyżej 4-osobowego, 10 tys. parkowanie samochodu, 15 tys. od przyczepy campingowej, 6 tys. postój motocykla, 25 tys. podłączenie energii elektrycznej.

Opłata miejscowa na rzecz gminy — za dobę: 3 tys. od osoby dorosłej, 1,5 tys. za dobę placu renciści i emeryci, 700 zł dzieci, młodzież i studenci.

W umywalniach ciepła woda jest w godzinach od 8.00 do 10.00 i od 19.00 do 21.00. Wypożyczalnia sprzętu wodnego — za godzinę: 15 tys. kajak, 10 tys. łódz z wiosłami, 25 tys. żaglówka „Mak”.

Na terenie ośrodka znajdują się punkty gastronomiczne oraz kioski spożywcze i kosmetyczne.

Restauracja „Leśna”. Czynna całą dobę. Prowadzi sklep spożywczo-przemysłowy. Oferuje całonocne wyżywienie za sumę 60 tys. zł. Do dyspozycji gości jest kawiarnia z bilardem. Organizowane są nocne dyskoteki. **(mak)**

Po lewej stronie Odry i Nysy

Dla wybierających się do Niemiec, zwłaszcza w pobliże granicy z Polską, mamy kilka adresów (zacierpniętych z „Willkommen an beiden Ufern von Oder und Nelse”), pod którymi można uzyskać informacje turystyczne.

1. Fremdenverkehrsverein „Neisseland” Guben e. V., Tourist-Information, Berlinerstrasse 26-27, O-Guben, tel. (0 35 61) 38 67.

2. Oder — Neisse Touristik, Tourismusinformation, Stiftsplatz 7, O-1222 Neuzelle, tel. (03 36 52) 2 22 App. 19.

3. Fremdenverkehrsbüro, Stadtverwaltung Haus 22, Am Trockendock 1 a, O-1222 Eisenhüttenstadt, tel. (0 33 64) 5 64 01 / 4 02.

4. Fremdenverkehrsverein „Schlaubetal” und Umgebung e. V., Sitz im Heimatmuseum, Müllrose, Kietz 5, O-1203 Müllrose, tel. (03 36 06) 6 67.

5. Fremdenverkehrsverein, des Landkreises Fors e. V., Albertstrasse 26 a, O-7500 Forst / L., tel. (0 35 62) 75 74.

Po powrocie — prosimy napisać do nas, jak się zwiadało i wypożyczowało na lewym brzegu Odry i Nysy. **(q)**

Obra z „Almatorem”

Turystyka oparta o najtańsze schronisko, czyli namiot rozbity na wpół dżiko przy samym szlaku, to bynajmniej nie patent trampów. Od zawsze taki rodzaj „bazy” był oficjalnie uznawany przez kajakarzy.

Na Ziemi Lubuskiej mamy kilka szlaków kajakowych: Bóbr, Kwisa, Drawa. Jest też jeden prowadzący z okolic Głogowa pod Gorzów — spływ Obrą.

Zaczynamy w Sławie i trzymając się prawego, łatwego brzegu Jez. Sławskiego płyniemy do Lubiatowa i dalej Obrzycą pod Konotop (leśne pole biwakowe — LPB). Następnie Obrzycą płynię pod torami i skręca na wschód. Za Jesioną na cyplu Jez. Orchowego mamy kolejne LPB. Wpływamy w Kanał Dźwiński, na którego początku jest zastawka (przy zamkniętej czeka nas 8 km przenoszenia kajaka). Za Kopanicą rozpoczyna się ciąg Jezior Zbąszyńskich. Na lewym brzegu pierwszego (Zacisze) LPB. W dalszej kolejności płyniemy przez kilka akwenów do Jeziora Chobienickiego (LPB). Za nimi o dzień drogi mamy duże jezioro Błędno, czyli Zbąszyńskie, z którego wypływamy początkowo na wschód wąskim korytem Obrzy. Przez jeziora: Lutol, Wielkie i Chłop docieramy do bogatego w zabytki Międzyrzecza i dalej szerokim już korytem rzeki kończymy spływ w Skwierzynie.

Szlak nie jest trudny, za to dość przyjemny. Ci, którzy nie są pewni swych możliwości samodzielnej organizacji, powinni skorzystać z taniej propozycji BP Almatu w Zielonej Górze. Biuro wspomaga PTKraj., refunduje udział w spływie członków PTKraj., pozostali chętni powinni zwrócić się bezpośrednio do biura (tel. 728-67 w Zielonej Górze). **(bo)**

Kurs znakarski

Prawie każdy z nas zaczynał od łatwych wycieczek znakowanymi szlakami. Do stworzenia i utrzymania tych podstawowych urządzeń turystycznych wyznacza się specjalistów — znakarzy, czyli tych którzy projektują przebieg szlaku, a następnie malują znaki w terenie.

Zgodnie z tą metodyką zielonogórska grupa PTKraj. rozpoczęła działalność od zorganizowania kursu znakarskiego. Kurs był bezpłatny. Zajęcia teoretyczne młodzież przygotowała pod okiem doświadczonych działaczy turystycznego **Mieczysława J. Bonisławskiego**, na zasadzie semi-seminarium, a następnie odbyła zajęcia praktyczne. Kurs został uwieńczony złożeniem egzaminu przed komisją ZM PTTK pod przewodnictwem **J. Hryniewskiego**. Tym samym zielonogórskie środowisko turystyczne powiększyło się o sześćo młodych i zapalnych fachowców. **(q)**

Przechyły

e D e
Pierwszy raz przy pełnym taktielunku
e D e
Biorę ster i trzymam kurs na wiatr.
a e
I jest jak przy pierwszym pocałunku,
a H7 e
W ustach sól, gorącej wody smak.

a e
O ho, ho, przechyły i przechyły,
a e
O ho, ho, za falą fala mknie.
a e
O ho, ho, trzymajcie się dziewczyny,
a H7 e
Ale wiatr, „ósemka” chyba dmie.

„Zwirot przez sztag”, okey, zaraz zrobię.
Słysz jak kapitan cicho klnie.
Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem
To on mnie od tyłu, kumple w śmiech.

Hej, ty tam, za burtę wychylony,
Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać.
Cicho siedź i lepiej prosz Neptuna,
Zebyś coś nie spadło ci na barki.

Kropki mgły w tęczowych kropel pyle,
Tańczy, jak po deskach spływa dzień.
Jutro znów wypłyne, bo odkryłem:
Morze, noc, zeglarską starą pieśń.

Słowa i muzyka:
Paweł Orkisz

Lato na kresach Berezynski Park Narodowy

Położony tuż za granicą polsko-sowiecką istniejąca do 17.09.1939 r., pomiędzy stolicą Białorusi — Mińskiem a Dżisną nad Dźwiną. Park utworzony w części południowej ongiś rozległej Puszczy Hołubickiej. Pierwotnej puszczy, zachowanej dzięki brakowi dróg leśnych, zabagnieniu i oddaleniu od miast. Pozostałość tej potężnej puszczy leżała w Polsce, nad granicą.

Zachodnią granicę parku stanowi rzeka Berezyna. Jej dolny bieg znany z batalistycznych obrazów i powieści historycznych, gdy cesarz Francuzów ścigany przez Moskali przepływał się przez rzekę.

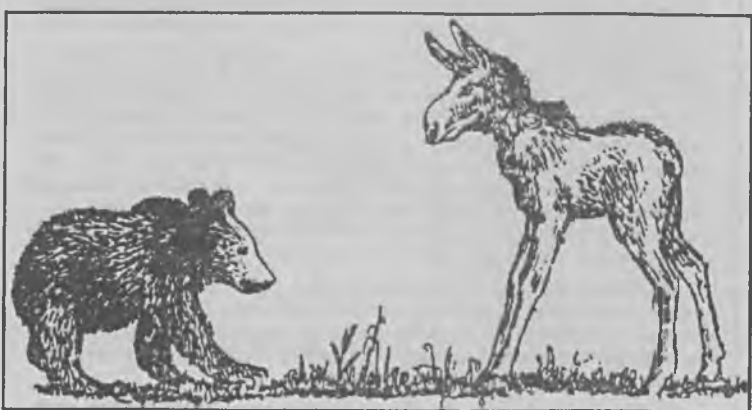
Park o powierzchni 77 tys. ha utworzony dla ochrony naturalnego pierwotnego obszaru puszczańskiego ze znacznym obszarem puszczy bagiennej i dla za-

pewnienia naturalnych warunków rozwoju świata zwierząt i świata roślin. Z rzadkich ginących gatunków wymienić trzeba niedźwiedzia brunatnego (jest ok. 30 sztuk tego króla puszczy), łosia, bobra, wilka, wydry, gronostaja, orla bielika, czarnego bociana. Bobry zbudowały tu ponad 200 żeremi. Jest 200 gatunków ptaków, ponad 800 gatunków roślin i ponad 200 gatunków mchów i porostów. Prawdziwa, przepastna kraina puszczańska, jakiej już nie ma w tej części Europy.

W czasie drugiej wojny światowej miały tu swoje bazy sowieckie oddziały partyzanckie, kryli się Żydzi z Mińska.

Dojazd do parku utrudniony. Najlepiej jechać z Mińska. Brak bazy turystycznej dobrze zorganizowanej.

Włodzimierz KOWALSKI



Dobra nowina dla Puszczy Białowieskiej

Prastary bór królewski — Puszcza Białowieska, wpisana na listę światowego dziedzictwa, jak wiemy, w 1944 r. została przecięta na pół granicą polsko-sowiecką, dziś polsko-białoruską.

Wkrótce dojdzie do bliskiej współpracy naukowej polsko-białoruskiej na całym obszarze puszczy, po obu stronach. Ma bowiem powstać polski i białoruski instytut naukowy zajmujący się ekologią puszczy. Tej sprawie były poświęcone rozmowy naukowców Polskiej Akademii Nauk i Akademii Nauk Białoruskiej. Ustalono, że uczeni obu stron będą swobodnie poruszać się po całym obszarze puszczy. A ekologiczny program dla puszczy musi doprowadzić do zahamowania degradacji wywołanej działalnością człowieka. Chodzi głównie o zatrzymanie procesu melioracyjnego i wyrebu; po białoruskiej stronie degradacja posunęła się dalej niż po naszej. Nie powstał tam park narodowy, a tylko rezerwat przyrody „Puszcza Białowieska”. Wyrab osiągnął tam niespotykane rozmiary. Przeprowadzane są również wielkie melioracje, ostatnio nieco przyhamowane po naszej interwencji. Puszcza po stronie białorus-

kiej wskutek spadku poziomu wód zaczęła umierać. Poziom wód po naszej stronie spadł ok. 1 m; lasy bagienne i grądy zaczęły obumierać. Narobiliśmy gwałtu. Trochę poskutkowało.

Współpraca polsko-białoruska na tym polu musi zaowocować. Puszcze trzeba uratować od zagłady, dla przyszłych pokoleń, dla świata. Jest ona bowiem na liście UNESCO obejmującej najcenniejsze w świecie obiekty przyrodnicze.

Chociaż w PAN widzą przeszkody w tej współpracy. Na Białorusi, tak jak w ZSRR, inaczej, gorzej widzą problemy związane z ochroną przyrody i w ogóle środowiska naturalnego. Już wiele mówi fakt istnienia w Republice Białoruskiej i b. ZSRR Ministerstwa Gospodarki Leśnej, a więc eksploatacji lasów, a nie Ministerstwa Leśnictwa, jak u nas. Ponadto uczeni białoruscy, co dało się spostrzec, podejrzewają stronę polską o „tendencje imperialistyczne”, czyli zamiast przejęcia białoruskiej części przez Polskę... Jest faktem, że podział jednego zwartego, żywego organizmu pomiędzy dwa państwa musiał wyjść puszczy na zle... **(KOW.)**

Orkisz

Paweł Orkisz to gdański bard w średnim wieku, prezentujący z towarzyszeniem skrzypka standardy o miłości. Na szlaku pojawił się z gitarą „przed wiekami”. **Z. Stefański** zwykle porównuje wiek dinozaurów „gitarę i pióra” do czasu powstania „Bogurodzicy”. Orkisz w tym zestawieniu plasuje się zaraz po Stefańskim...

Parę pokoleń temu „Przechyły” były przebojem. Niemniejszą popularność zdobył „Spiwór”, a „Pociąg” śni się dzisiejszym 40-latkom pewnie po nocach. W czasie XV Włóczęgi w 1990 r. w Zielonej Górze „odjechali” nim prawie wszyscy... Z zupełnie innej bajki jest „Pieśń o szabli”, o której autorstwo Orkisz chyba mało kto podejrzewał.

„Milością moją jest karabin i klinga ukochanej szabli” — od tego refrenu Paweł przeszedł dziś do ballad Wsyockiego, Cohena i Brassensa. Wydał dwie kasyty, niestety, nie z przebojami turystycznymi, ale właśnie z balladami o miłości. **(jwg)**

Redaguje: **Eugeniusz Kurzawa**

Listy

Przygotowując się do wyjazdu na Białorus, m.in. na Świątynię Złot Nowogrodzian, dokładnie rozpoznałem najlepsze i najmniej uciążliwe sposoby podróży. Wynika z nich, że jednak najlepiej jechać pociągami przez Białystok — Kuźnicę Białostocką. W biurze turystycznym pana Andrzeja Chylińskiego w Białymstoku można nabyć voucher upoważniający do przekroczenia granicy — honorowany na równi z zaproszeniem. Poza tym biuro oferuje zakupienie biletów PKP, rezerwację miejsc w hotelach, pilotowanie grup etc. Wyjazdów

samochodowych nie zalecam, chyba, że ktoś lubi biwakować po kilka dni przed granicą, albo jeszcze dłużej wracając.

Ceny wynajmu taksówki lub samochodu prywatnego, którymi można zwiedzić wybrane przez nas miejscowości są dla nas tak korzystne, a trudności zaopatrzeniowe w benzynę tak wielkie, że lepiej zostawić swoją „gablotę” w domu. Przemawia też za tym jakość dróg, szczególnie gdy trzeba pojechać w głęboki teren. Dla zainteresowanych podaję adres ww. biura: **Usługi Turystyczne, Andrzej Chyliński, ul. Piasta 52/25, Białystok, tel. 414-036.**

Andrzej Bulhak
Zielona Góra

Okupacja w 26 obrazach (8)

Pojedynek snajperów

Zasada jest taka, że snajpera nie powinien zabić zwykły żołnierz. Nie miałoby sensu szkolenie specjalisty, którego może zlikwidować jakiś młody poborowy

myśliwska, produkowana w wielkich zakładach zbrojeniowych w Kragujevacu. Strzela się z niej typową amunicją myśliwską o ekspansywnych pociskach, któ-

durze, twarz wysmarowana żalobnie. Z jednego miejsca tylko jeden strzał. I jeden trup z tamtej strony.

Snajpera może zabić taki sam specjalista, jak on. Kiedy już mocno da się we znaki żołnierzom w okopach, zjawia się człowiek z jakimś precyzyjnym karabinem, noktowizorem i lornetką. Wyszukuje na horyzoncie i notuje w pamięci miejsca, z których strzelać chciałby on sam. Czekając na ruch tamtego.

Wyczekiwanie może trwać wiele godzin, a nawet dni. Ważne, że tamten jest gdzieś blisko, że prowadzi swoje polowanie i nie wie, że każda cudza śmierć przybliża kres jego życia. Inni żołnierze w okopach są bezpieczni, chociaż snajper z tej strony zna już twarze wielu z nich. Stałą się celem dopiero wtedy, gdy zabraknie tamtego.

Wreszcie przychodzi chwila, kiedy jeden z nich zobaczy drugiego. Nie trzeba wcale rozpoznać, że to człowiek. Wystarczy ogień papierosa w jakiejś ciemnej jamie, krzak poruszony w południowym upale, zeschnięta gałązka maskująca stanowisko w zielonej gęstwinie. Pojedynek jest zakończony.

Mirosław KULEBA



przeznaczony na mięso armatnie. Dlatego jest ważne, aby snajper potrafił się dobrze maskować. Trafic innego człowieka z takiej broni, jaką posiada strzelec wyborowy, nie jest trudno. Chodzi o to, aby uniknąć odwetu. Chodzi o to, aby zabić go, ten od miecza ginie. Przynajmniej na jakiś czas.

Takich żołnierzy szkolą wszystkie armie świata. Rosjanie dawali najlepszym, którzy osiągnęli wynik powyżej setki, złote gwiazdy Bohaterów Związku Radzieckiego; byli wśród nich kilkunastoletnie dzieci i kobiety. Specyficzna odmiana strzelców wyborowych pojawiła się w powstańczej Warszawie: kłusownicy z brygady kryminalistów Dirlewangera, ceniący sobie tylko pojedynczy strzał do ruchomego celu. Każda kompania polskiego wojska ma w składzie chłopców z wyborową bronią rosyjskiej konstrukcji.

W Jugosławii snajperska wojna stała się rodzajem narodowego sportu. Karabin z precyzyjnym celownikiem optycznym może dostać do ręki każdy, kto tego chce. Często jest to broń

rych stosowania zabraniająca wszystkie międzynarodowe konwencje, dotyczące kulturalnego prowadzenia wojny. Dlatego snajpera na wojnie się ceni, a przy tym — nicnawidzi.

Broń jest okopana nad płomieniem świecy, bo błysk słońca na lufie — to śmierć. Optyka w specjalnych gumowych osłonach, żadnych oznaczeń na mun-



Ofiara cudzej wojny, argentyński oficer UNPROFORU Julio Benites.

Pomysłowość przemytników jest ogromna Na narkotykowym szlaku

Specjaliści twierdzą, że Polska stała się krajem tranzytowym na narkotycznych szlakach tradycyjnie biegnących przez Balkany. — „Wojna w Jugosławii sprawiła, że przed naszymi służbami celnymi stanęło jeszcze jedno zadanie. Postanowiliśmy stawić mu czoła przede wszystkim szkoląc ludzi” — powiedział Antoni Latka z Wydziału ds. Zwalczenia Narkotyków w Generalnym Inspektoracie Celnym. Latka podkreśla znaczenie dobrego wyszkolenia celnika. Od jego umiejętności czytania dokumentów i kojarzenia faktów zależy, czy przesyłka wzbudzi podejrzenie czy też przejdzie bezpiecznie przez granicę. Wymaga to dużej wiedzy specjalistycznej, dotyczącej narkotyków. Jest ona wprawdzie dostępna w fachowych publikacjach, ale w pracy celnika nie ma zbyt dużo czasu na dokształcanie się w bibliotekach. Tę wiedzę trzeba przybliżyć np. w postaci publikacji zwięzłych, ale zawierających niezbędne informacje.

Niedawno celnicy otrzymali taką pomoc w postaci ilustrowanych broszur wydanych za pieniądze rządu brytyjskiego w ramach międzynarodowej współpracy w zwalczaniu narkotyków. Zawierają one kompendium wiedzy na temat narkotyków, ich działania, sposobów przemytu i przemytniczych szlaków, itp. Do Polski trafiają już wszystkie narkotyki. Są przewożone w butach, kokosach i pomarańczach, zamiast kawy czy farb i lakierów. Przesyłki najczęściej są anonimowe. Ani nadawca, ani odbiorca nie są znani. Zjawiskiem groźnym jest fakt, że w tym procederze — zdaniem A. Latki — wydają się brać udział także polskie firmy prywatne.

Pomysłowość przemytników jest ogromna. Niestety, większa niż możliwości naszych celników. Spośród 10.620 celników, zaledwie 40 proc. ma staż pracy dłuższy niż 2-3 lata. Jest też kilkanaście psów wyspecjalizowanych w poszukiwaniu narkotyków. Jedyną pomocą techniczną są amerykańskie narkotesty pozwalające identyfikować narkotyki. Celnicy z państw zachodnich mają do dyspozycji komputerowy bank danych, odpowiedni sprzęt i kilkudziesięcioletnie doświadczenie.

W lutym br. powołano Biuro Zespołu Wymiany Informacji Celnej (RILO) z siedzibą w Brukseli. Jego zadaniem jest zbieranie informacji o przestępstwach celnych z 17 państw należących do Rady Współpracy Celnej Regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Narkotyki to problem nie znający granic, dlatego tak ważna jest międzynarodowa współpraca służb celnych, policji oraz UOP i Interpolu. Nie jest to proste, bowiem administracje celne poszczególnych państw chronią przede wszystkim swoje interesy. W przypadku Polski dodatkową przeszkodę stanowi polskie prawo. Ustawa z 1985 r. o handlu narkotykami nie przewiduje żadnych kar za posiadanie narkotyków, a policję interesują wyłącznie przestępstwa. Te najcięższe jak przemyt, handel czy produkcja narkotyku, są na ogół trudne do udowodnienia. W latach 1961 i 1971 Polska podpisała dwie Konwencje ONZ, które regulują przepływ narkotyków produkowanych legalnie. Ostatnia, z 1988 r. mówi „o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi”, ale jej ratyfikacja wymaga najpierw zmian w polskim prawodawstwie. Wymusza je zresztą podpisanie przez Polskę Układu Europejskiego.

(PAP)

Koniec sprawy „zamachowca Wani”

Aleksander CZEREPANOW z Moskwy

Sprawa „terrorysty” Iwana Kisłowa, który jakoby usiłował zabić 27 stycznia br. prezydenta Jelcyna, peka jak bańka mydlana. Decyzją sądu moskiewskiego okręgu wojskowego został on zwolniony z więzienia. Całe jego przestępstwo polegało na tym, że... przebywał na strychu budynku rządowego przy placu Starym.

Oświadczenie fachowców ze słynnego Instytutu im. Serbskiego (który w czasach komunizmu „badał” sprawy więźniów sumienia) mówi, że Kisłowa jest niepoczytalny. Dziwna w związku z tym faktem wypływa prawidłowość: wszyscy, którzy w taki czy inny sposób targnęli się na życie osób z władz najwyższych b. ZSRR nadal uznawani są za niepoczytalnych. A pobyt w zakładzie dla umysłowo chorych zależy od czasu sprawowania władzy przez kolejnego sekretarza generalnego czy prezydenta.

Zamachowiec, który usiłował w 1990 roku pozbawić życia Gorbaczowa spędził w zamknięciu rok, a teraz jest znów na wolności. Ten, który przed laty targnął się na życie Breżniewa miał mniej szczęścia; w „żółtym domu” (dla umysłowo chorych) spędził 20 lat. Teraz żąda rekompensaty za „szkody moralne”.

Kisłowa uznano za chorego umysłowo i zwolniono z więzienia. Jeśli zamach byłby prawdziwy, a nie wymysłony, to i kara byłaby inna. Ta diagnoza natomiast bardzo przypomina Rosjanom „schizofrenię słabo toczącą”, którą fachowcy Instytutu im. Serbskiego wmawiali znanym dysydemtom pod koniec lat siedemdziesiątych.

HURTOWNIA ZACHODNIEJ ODZIEŻY UŻYWANEJ
czynna codziennie w godz. 7.00-22.00.
Barbara Korbowniczek
KARGOWA
ul. Źródłana 1
tel. 249.

PRYWATNY KOLEKCJONER zainteresowany jest kupnem drobnych antyków:

- * przedmiotów z kości słoniowej,
- * srebrnych papierosnic,
- * złotych zegarków,
- * rzymskich monet,
- * niemieckich militariów,
- * porcelanowych szkatulek,
- * miniatur,
- * książek sprzed 1500 roku.

Zielona Góra
tel. 780-54 (10 00-12.00)
lub tel. 292-05 (po 19.00).

U NAS TANIEJ!!!
Pierwszy płatnik VAT-u poleca:
telefony i telefony PANASONIC
Oferujemy także sztuczne kwiaty i drzewka w cenach konkurencyjnych.
F.H. Quantum International
Zielona Góra tel. 43-52

PRACA
CHCESZ zarobić dużo zadowolony pod nr tel. 321-046 wtorek 13.07.93 - środa 14.07.93 od godz. 8.00 do 13.30 Górzów Wlkp 123yo
MŁODA, pracowita szuka pracy jako pomoc domowa. ZG tel. 28-905 po 15.00 1230zg
PROPONUJĘ możliwość dodatkowego zarobkowania celem poprawienia egzystencji. Elke Roehm, Hadlichstr. 28, 13187 Berlin. 952yg

SPRZEDAŻ
126p (1984) części nowe, grzejniki żelazne, konstrukcję schodów, gramofon plus płyty, wózek głęboki, spacerówkę, kafele piecowe, dachówkę karpiońską - tanio sprzedam. ZG tel. 484-1 wew. 288 do 14.30 953yg
BEZPOŚREDNI importer sprzedaje duże ilości sklejk liściastej gr. 4 do 12 mm i klasa E-1, atrakcyjna cena z dostawą. Możliwość stałych dostaw. Termin zapłaty do uzgodnienia. Skład Handlowy Górzów Wlkp., Koniawska 41 tel. (095) 237-18, tix 0442522
DWA tapczaniki 1-osobowe (bok, skrzywnia - tapicerowane), w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Z. Góra, tel. 634-49. 290pp
HURTOWNIA zaprasza na kiermasz - duży wybór dresów, wyprzedaż. ZG ul. Westerplatte 11, VII piętro pok. 713, biurowiec; tel. 42-31 wew. 344. 950yg
KIOSK gastronomiczny na Plaszewi 1 wyposażony sprzedam. ZG ul. Ptasia 8 / 1. 1215zg
KIOSK na targowisku „Konfin” sprzedam. Zielona Góra ul. Żymna 1B / 3. 1228zg
KOMPUTER IBM 386 SX na gwarancji sprzedam. Nowa Sól ul. Kamienna 17 (on321). 315pp
KURNIK k / Górzowa automatyczny zasp. Dzięki budowlanemu oraz pomieszczeniu na mieszkanie i hurtownię do remontu w Gorzowie sprzedam. Tel. 74-368. 900000000120yo
MASZYNY stolarskie z osprzętem - sprzedam. Z. Góra, tel. 700-20 w 349. 1232zg

LEKARSKIE
LEKARZ stomatolog
Elżbieta Czapliska-Jucejko, Zielona Góra ul. Mieszka I 4 przyjmuje od poniedziałku do piątku 16.00-18.00. 1134zg
NEUROLOG Małgorzata Borodziuk przyjmuje: poniedziałek, czwartek, godz. 17.00-18.30 — Przychodnia, Głogów, ul. Królowej Jadwigi (Piastów II), wizyty domowe 34-81-51. (8 / gl / u) 504gl

ROŻNE
KARPACZ - Pensjonat „ISMA” ul. Skośna 1a, tel. 19-833 zaprasza w górę. Noclegi - dla dzieci zniżka. 936yg

MOTORYZACYJNE
AUDI 80 stan dobry 1.6 benz. (33 min) sprzedam. Lipinki tuż ul. Łączna 29 1226zg

ZARZĄD GMINY W ŁĘKNICY
ogłasza
konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego w Łęknicy.
Wymagania:
* wykształcenie co najmniej średnie budowlane z uprawnieniami, wskazane wykształcenie wyższe budowlane z uprawnieniami, ekonomiczne lub zarządzanie,
* długoletnia praktyka,
* wiek do 45 lat,
* dobry stan zdrowia.
Warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem Gminy. Oferty pracy z dokumentami potwierdzającymi wymagania należy składać w Urzędzie Miejskim w Łęknicy ul. Żurawska 1 pokój 103 w terminie do dnia 15 sierpnia 1993 r. O rozstrzygnięciu konkursu oferty zostaną powiadomieni pisemnie.

DEUTSCHAUTO — naprawy VW, AUDI, OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy powypadkowe na ubezpieczenia Świdnica k / Zielonej Góry ul. Kosztylerów 6, tel. 731-69 w godz. 8.00-18.00. 922yg
DIAGNOSTĘ zatrudni Stacja Kontroli Pojazdów - również tylko w urlopie. SKP Międzyrzecz tel. 1975 FIAT SERVICE (649g). 303pp
PILNIE i tanio sprzedam samochód ciężarowy (kryty) DAF-TURBO o ładowności 8 ton w stanie dobrym. Cena do uzgodnienia. ZG tel. 73221 lub 73169 do godz. 18.00. 1234zg
SPRZEDAM fiaty 126p rok 1983, 1980, 1979 plus przyczepka samochodowa. Krosno Odrz. Ob. Stalingrada 28a. 1224zg
SPRZEDAM skodę 120 l, rok prod. 1989 grudeń, 5-biegowa oraz żuka-06, rok prod. 1977 Zwierzyn, ul. Notecka 2A, tel. 186. 314pp

LOKALE
„AGENCJA KRAWCZAK” — domy mieszkania, budowy parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 87, fax 672-65. 858yg
LUBIN - Dolny Ślask M-4 64 m kw., 3 pokoje, telefon, wszelkie wygody, parter, spółdzielcze lokatorskie zamieszkanie na podobne. Listy: 59-300 Lubin, ul. Norwida 12 / 1 Dubrowski R. 311pp
SAMODZIELNE mieszkanie i garażo-magazyn 36 m kw. do wynajęcia. Diagnostyka z osprzętem sprzedam. Zielona Góra ul. Jedności 82 / 3. 1225zg
WCASNOŚCIOWE 31 m kw. oddam za lokatorskie większe. Zielona Góra tel. 67-151. 309pp

MATRYMONIALNE
„Zbyszko” 65-958 Zielona Góra 8 box 109 kojarzy małżeństwa. Pomaga samotnym. 935yg

TOWARZYSKIE
25-latek pozna panią z temperamentem w wieku 35-50 lat. Cel towarzyski Zielona Góra 365-219 skr. pocz. 32. 943yg
AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzysystwo zarządzających Pań, ale także przyjaciół których nie sposób zapomnieć. Skuś się — zadzwoni. Zielona Góra tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewniamy zakwaterowanie. 900000000919yg
AGENCJA Towarzyska „NICOLE” poleca usługi miłych i bezpruderyjnych pań, panów przez całą dobę. Tel. 63-230 ZG. Zadzwoni! A Twój czas nie będzie stracony! Zatrudnimy panie. 927yg
AGENCJA Towarzyska AMANDA zapewnia towarzystwo miłych i atrakcyjnych Pań przez całą dobę. ZG tel. 685-85. 944yg

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko Imię Data publikacji
Adres Podpis

GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę

<input type="checkbox"/> PRACA	<input type="checkbox"/> FORMA DRUKU	<input type="checkbox"/> CENA
<input type="checkbox"/> NAUKA	<input type="checkbox"/> PROSTA	<input type="checkbox"/> -20.000 zł
<input type="checkbox"/> KUPNO	W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)	
<input type="checkbox"/> SPRZEDAŻ	CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%	
<input type="checkbox"/> MOTORYZACYJNE	WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA OGŁOSZENI „GN” LUB ODDZIAŁU REDAKCJI. W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU PO CZTA PROSIMY DODACZYĆ ODCINEK WPLATY NA KONTO: BPH I/O Zielona Góra, 323606-3447-136-2	
<input type="checkbox"/> LOKALE	Kupon jest ważny do końca lipca 1993 r.	
<input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI		
<input type="checkbox"/> LEKARSKIE		
<input type="checkbox"/> RÓŻNE		
<input type="checkbox"/> USŁUGI		
<input type="checkbox"/> MATRYMONIALNE		
<input type="checkbox"/> TOWARZYSKIE		
<input type="checkbox"/> ZGUBY		

POLMOZBYT

FIAT UNO

EKONOMICZNY
- NIEZAWODNY - ELEGANCKI
NAJTAŃSZY
W SWOJEJ KLASIE



FIAT UNO
NUMER JEDEN

wśród samochodów importowanych do Polski. Wyposażony w rewelacyjny silnik „Fire”. Docenią to ci, którzy lubią aktywną i dynamiczną jazdę.

*** NIE ZMIENIONE CENY SAMOCHODÓW**

Do 30 lipca br. pomimo wprowadzenia podatku VAT

* **SPRZEDAŻ** za gotówkę oraz w dogodnych systemach ratalnych i leasingowych

* Do 30 lipca br. dodatkowo bonifikaty w wysokości 6 lub 8 mln zł

*** ZAPEWNIAMY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**

Sprzedaz prowadzi i informacji udziela autoryzowany dealer FIATA

POLMOZBYT Zielona Góra
al. Wojska Polskiego 63
tel. 60-600

SKORZYSTAJ !

W przyszłym roku samochód może nie być tańszy - nawet bez cla.

Zapraszamy do sklepów firmy „SONY”
P.H.Z. GERHARD

Głogów, ul. Długosza 8 a
tel. 34-28-23

* Poleca po starych cenach całą gamę kaset firmy SONY do video, magnetofonów, kamer, dyktafonów oraz czyszczące,
— duży wybór wież, radiomagnetonów, telewizorów,
— pralki, lodówki, zamrażarki produkcji polskiej „Polar”.

* Prowadzimy sprzedaż ratną bez zyrantów już od 500.000,-zł

Ośrodek Szkolenia Kierowców „Z R Y W”

w Zielonej Górze, ul. Moniuszki 14

ROZPOCZYNA 15 LIPCA 1993 R.
KURS PRAWA JAZDY KATEGORII A i B.

Płatne w ratach.

Informacje w biurze Ośrodka w godzinach 9.00 - 17.00 oraz pod nr telefonu 44-96.

Dozkalamy w zakresie techniki jazdy.
ZAPRASZAMY!



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Baspaa”
Głogów, ul. Sikorskiego 72
tel. 33-39-87, tel./ fax 33-53-74

* Poleca Państwu: Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (Ø) 3000, krawężnik drogowy
* Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompę do podawania betonu.
* Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406

ZAPRASZAMY

PRALKO-SUSZARKI, PRALKI, LODÓWKI, ZAMRAŻARKI, KUCHENKI MIKROFALOWE

(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie

TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE, MAGNETOWIDY, ANTENY SAT

poleca

P.H. ASTRA-BIS,
Głogów, al. Wolności 69A (była Galeria)
U NAS CIĄGLE NAJNIŻSZE CENY!

HANDLOWCY Z GŁOGOWA

Są jeszcze wolne miejsca w nowej Hali Targowej w Głogowie ul. Kościuszki 1.

Oferujemy do wdzierzawienia kompletnie urządzone Stoiska Handlowe.

Istnieje możliwość ustawienia kiosków handlowych (tzw. „szczęk”) obok pawilonu. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Szczegółowe informacje :

PHU „Lubinex”
59-300 LUBIN

ul. Księcia Ludwika I
tel. 42-11-93 wew. 127, 128.

KAWIARNIA „STAROMIEJSKA”

ZIELONA GÓRA
ul. Stary Rynek 22 tel. 717-50

organizuje:

* **wesela,**
* **zabawy,**
* **oraz inne imprezy okolicznościowe.**

**CENY KONKURENCYJNE !!!
ZAPRASZAMY !!!**

Zakład Stolarski w Głogowie

ul. Krawiecka 1 (przygła do ul. Rudnowskiej) tel. 33-39-74

Wykonuje wg. życzenia Klienta z drewna i płyt drewnopochodnych domki mieszkalne, altany, domki rekreacyjne lub na inne przeznaczenie.

DAREX-CHEM

WYTWARZANIE ARTYKUŁÓW Z TWORZYW SZTUCZNYCH
PRODUKCJA OPAKOWAŃ z PE

poleca:

*** worki foliowe:**

- z przeznaczeniem do celów spożywczych
- worki czarne z otworami dla ogrodnictwa
- worki przemysłowe na odzież
- worki przemysłowe na towary sypkie (cement, wapno, farby itp.)

*** worki z fałdy i bez na śmieci** oraz

*** worki dla producentów - KRASNALI.**

Ww. opakowania produkowane są we wszystkich wymiarach i grubościach. Ponadto produkujemy reklamówki, możliwość wykonania nadruku wielokrotnego.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Modrzyca k/ Otynia
ul. Lubuska 12, tel. 141 Otyń
Zakład Produkcji
Baza SUR Otyń (okolica poczty)

P.P. POLMOZBYT Zielona Góra
- Autoryzowana Stacja Obsługi nr 11
w Żarach ul. Zielonogórska

podaje do publicznej wiadomości,
ze dnia 17 lipca 1993 r. o godz. 11.00 w siedzibie Stacji odbędzie się PRZETARG na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

Lp.	Marka	Nr podwozia	Rok prod.	Cena wywoł.	Uwagi
1.	Mercedes 240D	123.123-10-112363	1979	32.000.000,-	
2.	Renault 9GTC	Brak	1983	35.000.000,-	
3.	Lada 2101	2186021	1977	5.000.000,-	
4.	V-wagen Derby GLS	8692612230	1979	20.000.000,-	
5.	Opel Kadett	2539639	1982	16.000.000,-	
6.	Audi 80GLS	ZBA004300	1981	22.000.000,-	
7.	Lada 1200	0359727	1978	4.000.000,-	
8.	BMW 318	5932423	1980	25.000.000,-	
9.	Opel Kadett 1,3	4812844774	1981	15.000.000,-	
10.	Skoda Liaz	706RTH 80040002	1980	20.000.000,-	
11.	Mercedes 240D	brak	1978	34.000.000,-	
12.	V-wagen Golf	1773154838	brak	12.000.000,-	
13.	Trabant 601 S	1581630	1977	2.000.000,-	na części
14.	Kabina IFA	60033498	1986	500.000,-	
15.	Silnik Trabanta	-	-	130.000,-	

Uwaga: samochody na części nie podlegają rejestracji.

Samochody prosimy oglądać w dniu 16 lipca 1993 r. w godz. od 14.00 do 15.00. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ASO-11 w Żarach w dniu przetargu w godz. od 8.00 do 10.30.

P.P. POLMOZBYT nie odpowiada z tyt. gwarancji i rękojmi za wady fizyczne samochodów i silników.

Zastrzega się możliwość odwołania lub wycofania samochodów z przetargu nie podając przyczyn.

PRYWATNY KOLEKCJONER zainteresowany jest kupnem drobnych antyków:

* przedmiotów z kości słoniowej,
* srebrnych papierosnic,
* złotych zegarków,
* rzymskich monet,
* niemieckich militariów,
* porcelanowych szkatulek,
* miniatur,
* książek sprzed 1500 roku.

Zielona Góra
tel. 780-54 (10.00-12.00)
lub tel. 292-05 (po 19.00).

**UWAGA !
HANDLOWCY
W GŁOGOWIE !**

P.H. „ARTMAL”
Hurtownia Chemii
Gospodarczej
i Kosmetyków
Głogów, ul. Galileusza
(budynek Poczty)

* Zapraszamy na zakupy codziennie od 8.00 do 16.00.

* Oferujemy szeroki asortyment towarów i atrakcyjne ceny.



**GŁOGOWSKI BANK
GOSPODARCZY SA**

ul. Galileusza 18, Głogów, tel. 33-93-85

OFERUJE lokaty krótkoterminowe (kapitalizacja po okresie umownym)

1 m-c - 18,0 % w stosunku 3 m-ce - 33,6 %
2 m-ce - 20,4 % rocznym 6 m-cy - 36,0 %

PROponuje lokaty długoterminowe (kapitalizacja kwartalna)

12 m-cy 40,2 % w stosunku 46,68 % po okresie
18 m-cy 40,8 % rocznym 79,095 % umownym
24 m-ce 41,4 % 119,88 %
36 m-cy 42,0 % 231,3 %

ZAPRASZA DO ZAKUPU bonów terminowych bonów "Fortuna"

4 m-czne 34,2 % w stosunku I kw. 10,5 %
8 m-czne 37,8 % rocznym II kw. 21,0 %
16 m-czne 50,4 % III kw. 31,5 %
32 m-czne 70,2 % IV kw. 42,0 %

KALENDARZ SPORTOWY

Piłkarskie remanenty

OZPN Zielona Góra zweryfikował tabele w następujących klasach rozgrywek:

Okręgowa liga trampkarzy młodszych

1. Dozamet Nowa Sól	22 41	110:22
2. Sprotavia	22 40	86:12
3. Promień Żary	22 29	57:32
4. Zryw Z. Góra	22 28	59:34
5. Lechia Z. Góra	22 23	49:33
6. Grom Wolsztyn	22 23	52:57
7. Czarni Żagań	22 21	44:47
8. Budowlani Lubsko	22 18	40:59
9. Piast Iłowa	22 16	41:59
10. Pogoń Świebodzin	22 13	37:64
11. Sparta Nietkowiec	22 12	28:67
12. Piast Czerwieńsk	22 0	15:132

Terenowa klasa juniorów starszych

Grupa I

1. Garbarnia Leszno G.	12 17	34:24
2. Unia Żary-Kunice	12 15	32:28
3. Motor Kolo	12 11	30:30
4. Stal Jasień	12 5	23:37

Grupa II

1. Slavia Slawa	12 16	50:31
2. Dąb Przybyszów	12 16	41:26
3. Ikar Zawada	12 9	25:45
4. Brunatni Sieniawa	12 7	19:37

Terenowa klasa trampkarzy starszych

1. Kolejarz Z. Góra	18 30	74:21
2. Tupliczanka Tuplice	18 28	82:36
3. Mieszko Bytom Odrz.	18 27	77:27
4. Fadom Nowogród	18 21	61:20
5. Bizon Bieganów	18 20	62:41
6. Lotnik Przylep	18 18	47:56
7. Błękitni Kisielín	18 16	52:44
8. Odra Nietków	18 11	29:48
9. Bóbr Bobrowice	18 9	20:53
10. Start Ploty	18 0	9:167

Grupa I

1. Unia Żary-Kunice	8 15	28:4
2. Stal Jasień	8 8	15:15
3. Garbarnia Leszno G.	8 1	4:28

Grupa II

1. Ikar Zawada	10 14	55:15
2. Slavia Slawa	10 12	54:17
3. Dąb Przybyszów	6 8	17:11
Victoria Miłaków	6 2	3:56

Terenowa klasa trampkarzy młodszych

1. Bizon Bieganów	10 18	52:10
2. Victoria Szczaniec	10 17	54:9
3. Mirostowiczanka	10 11	26:33
4. Bóbr Bobrowice	10 6	22:37
5. Start Ploty	10 4	10:55
6. Mieszko Bytom Odrz.	10 2	7:27

CeKon

Penelopa tka u siebie

Tkacki Klub „Penelopa” ma swą siedzibę w budynku przy ulicy Sienkiewicza. Kiedyś był tam Wojewódzki Dom Kultury. Dziś wszystko wyjaśnia nazwa „Harlem”.

W pomieszczeniu na poddaszu na dużej przestrzeni wyłożonej boazerią — sporo wolnego miejsca. Podwójne krosna ustawione są przy oknie.

Zajęcia tkackie odbywają się regularnie w każdy wtorek i czwartek. Kobiety, głównie rencistki, tkają, rozmawiają. Wspominają byłą dziennikarkę, Lucynę Malachowską-Grabowską, która długo była członkinią klubu.

Do Penelop, bo tak się o tkaczkach często mówi, nazwę klubu przenosząc na artystki, wybrałam się, wiedząc, iż mają problemy lokalowe. Ale spotkanie rozwiło wątpliwości. Owszem, jeszcze niedawno tkaczki nie były pewne, czy użytkowany lokal zostanie im przydzielony na stałe. Zresztą, od początku, czyli od dziesięciu lat, nie miały szczęścia do własnego miejsca. Nigdzie nie zagrzały go zbyt długo i często wyrzucane były z kolejnych siedzib. Wiele tkaczek rezygnowało nie mając siły czy nadziei, aby wciąż wędrować i rozpaczać na nowo.

Teraz pracują na strychu, który jest przytulny i dosyć spory, ale nieco ciemny i bywa, że pomieszczenie trzeba przekazywać dzieciom, które ćwiczą w zespole tanecznym. Najważniejsze, że powróciło poczucie bezpieczeństwa. Tkaczki zawiązują się z Pawłem Sudekowi. Gdy udręczone zwróciły się do dyrektora Wydziału Kultury i Sportu w zielonogórskim Urzędzie Wojewódzkim, usłyszały zapewnienie, iż nadal są u siebie, a w przyszłości otrzymają pomieszcze-

nie dodatkowe, lepiej oświetlone, może z szafami na wełnę, z takim trudem gromadzoną. Potwierdził to szef Ośrodka Folkloru, Gerard Nowak.

Kobiety tryskają energią. Są dumne z rozciągniętych na krosnach tkanin, nad którymi pracują wiele miesięcy. Roma Dobrzyńska, studentka Uniwersytetu Trzeciego Wieku, poetka, chwali nie tylko siebie, ale i talenty kulinarne, wspinała torty Marii Karzek, pisanki Haliny Szpakowskiej oraz nagrodzone ostatnio w Żarach tkaniny uzdolnionych koleżanek. Klub „Penelopa” wielokrotnie był wyróżniany na konkursach i wystawach. Na XVI Wojewódzkim Konkursie Tkaniny Artystycznej we wspomnianych już Żarach, Penelopy zagarnęły polowę nagród.

Zwyciężyła Gertruda Kornacka, która z a p r e z e n t o w a ł a „Zmierzch”, „Łaki zielonogórskie” i „Pejzaż w rezerwacie Ontario”. Wśród wyróżnionych gobelinów znalazł się „Jej portret” Haliny Szpakowskiej, przedstawiającej Marylin Monroe, w znanym ujęciu Andy Warhola oraz „Siła przebiecia” Mirosławy Jesionowskiej i „Zdrowa żywoność” Jadwigi Dul.

Tkactwo, uprawiane przez niektóre Penelopy ponad 15 lat,

traktowane jest jako artystyczna przygoda, odpocznik od trosk i chorób; nawet jako sposób na życie.

Teraz, gdy problem lokalu jest rozwiązany i są wolne miejsca przy krosnach, Penelopy zapraszają do siebie kobiety, które mają dość chęci i czasu, by bawić się wełną. Chciałyby się spotkać z artystą-plastykiem, który czuje i zna tkaninę. Na przykład z Agatą Buchalik-Drzygą. Na pewno wiele by im jeszcze podpowiedziała.

Małgorzata MASŁOWSKA



Halina Szpakowska i „Jej portret”, czyli Marylin Monroe zaktęta w tkaninę.

Bank informacji — firma potrzebna

Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej działa w województwie zielonogórskim od trzech lat. Firma proponuje swoim klientom informacje o hurtowniach, usługach, spółkach, producentach, transporcie, rzemiośle i sklepach.

Wszyscy, którzy pragną, aby ich przedsiębiorstwo znalazło się w ewidencji banku wystarczy, że zadzwonią, a na umówione spotkanie przybędzie organizator reklamy, który na miejscu załatwi wszelkie formalności. Roczny abonament wynosi tu 1 milion 200 tysięcy złotych. Ci ze skromniejszymi finansowymi możliwościami mogą podpisać półroczną umowę. Kwota wpisowego wyniesie wtedy 700 tys.

Oprócz informacji telefonicznej klienci mogą m.in. na stacjach CPN otrzymać bezpłat-

nie broszurę, w której zawarte są wszystkie informacje jakimi dysponuje bank. W Polsce istnieje już wiele takich punktów informacji, więc na życzenie klienta potrzebne mu wiadomości można „ściągnąć” z całego kraju.

W Banku Informacji można dowiedzieć się, gdzie naprawić pralkę, sprzęt RTV i AGD, depilator, elektronarzędzia i wiele innych przedmiotów użytku codziennego.

Dyrektor Antoniewicz powiedział, że praktycznie wszelkiego rodzaju usługi jakie są wykonywane dla ludności, znajdują się w jego banku danych.

Do końca czerwca zarejestrowano w banku już 600 przedsiębiorstw. H.G.

Wolne miejsca na kolonii!

Są jeszcze wolne miejsca na kolonii w Zielonej Górze. Kolonia rozpoczyna się 19 lipca w internacie ZPB przy ulicy Botanicznej 75 i potrwa do 30 lipca.

Koszt pobytu dziecka nie jest wysoki i wynosi 900 tys. zł, a ponadto może być rozłożony na raty. Program zajęć na kolonii jest bogaty. Dzieci otrzymają po 4 posiłki dziennie.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Zielonej Górze, które jest organizatorem kolonii apeluje do ośrodków kuratorskich, aby zainteresowały się wypoczynkiem dzieci, których rodziny znajdują się w trudnych warunkach materialnych.

Informacji na temat kolonii udziela Biuro TPD w Zielonej Górze, ul. Reja 3/1, tel. 227-26.

Konkurs Radio Taxi Bis 919 — rozstrzygnięty

Dobiegła końca kolejna edycja konkursu organizowanego przez Radio Taxi Bis 919.

Telewizor wygrał tym razem Ryszard Kawa z Zielonej Góry (ul. Monte Cassino 19/1). Młynyk do kawy przypadł Danucie Dudziak z Zielonej Góry (ul. Kościuszki 1/7), wentylator wylosowała Grażyna Przemieniecka z Zielonej Góry (ul. Wojska Polskiego 68/10), mikser — Małgorzata Ponczyk z Zielonej Góry (ul. Energetyków 4/10), a piłkę koszykową — Radosław Walis, także z Zielonej Góry (ul. Zawadzkiego 14/14).

Następne losowanie nagród w konkursie Taxi Bis odbędzie się w sierpniu.

Przypominamy, że Radio Taxi Bis 919 zapewnia swoim klientom przede wszystkim bezpieczny i tani przejazd w ciągu całej doby, drobne zakupy dokonywane przez kierowcę, obsługę uroczystości rodzinnych i inne usługi wykonywane rzetelnie i sprawnie.

Radio Taxi Bis 919 zachęca do korzystania ze swoich usług!

Policjanci dziękują!

Polonezy „na służbie”

Od początku 1993 roku policja województwa zielonogórskiego zakupiła, dzięki wsparciu finansowemu lokalnych władz administracyjnych i samorządowych, 22 samochody osobowe marki Polonez, które już spotkać można na drogach województwa.

Na zakup samochodów policja otrzymała ponad miliard złotych. Po pięć samochodów wykorzystują jednostki policji w Zielonej Górze, Nowej Soli i Świebodzinie, trzy w Wolsztynie, a dwa w Krośnie Odrzańskim i Żaganiu. Jeden polonez, którego zakup sponsorował Zarząd Gminy Zielona Góra, jest na służbie w III Komisariacie Policji w Zielonej Górze.



Policjanci serdecznie dziękują wszystkim ofiarodawcom — sponsorom za wsparcie w trudnej sytuacji finansowej policji i zapewniają, że wszystkie samochody będą efektywnie wykorzystywane.

USC rejestruje...

Urząd Stanu Cywilnego, który najczęściej kojarzy się z zawieraniem małżeństw, rejestruje przecież wiele innych ważnych momentów w naszym życiu.

Do 25 czerwca tego roku zielonogórski USC odwiedziło z zamiarem pobrania się aż 289 „młodych par”. Najstarsza z nich liczyła razem 156 lat! Najmłodsza — tylko 33.

Na sto osób zamierzających wziąć ślub, sześć ma zaledwie 20 lat, a siedem powyżej czterdziestu. Najwięcej ludzi zawiera małżeństwa w wieku 20 — 25 lat.

Urząd Stanu Cywilnego gości nie tylko nowożeńców, ale także rozwodników. W tym roku do „Złotej Księgi” wpisano 72 separacje rozwodowe.

Więcej niż zgonów, rejestruje się narodzin. Do końca czerwca br. przyszło na świat 995 dzieci. Dzieciwczynkom najczęściej nadawano imiona Anna i Katarzyna. Rządziej — Sabina i Samanta. Nowo narodzone chłopcom zwykle nadaje się imię Krzysztof, Paweł i Piotr.

Zmarło w tym samym czasie 627 osób. Przeważnie były to osoby w podeszłym wieku, choć zdarzały się i tragiczne wypadki wśród młodych. H.G.

Powrót wściekliczny

W Ochli na terenie przyległym do posesji nr 21 stwierdzono ognisko wściekliczny. Wydział Komunalny Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze informuje o istniejącym w związku z tym zagrożeniu.

Wieś i tereny leśne w promieniu pięciu kilometrów od ogniska wściekliczny, określa się jako okręg zagrożony.

W związku z zarządzeniem nakazuje się: trzymać psy i koty na uwięzi, o każdym podejrzeniu wściekliczny zgłaszać miejscowym służbom weterynaryjnym. Zabrania się także polowań, otwierania znalezionych zwłok zwierzęcych. Nosicielami wściekliczny są lisy. Rozporządzenie obowiązuje od dnia do końca lipca. (H.G.)

„Dzień pierwszy i następny”

Polskie Towarzystwo Historyczne w Zielonej Górze i Zarząd Miasta ogłaszają „KONKURS NA PAMIĄTKI I WSPOMNIENIA” mieszkańców Zielonej Góry.

Organizatorem zależy na uzyskaniu materiału wspomnieniowego, który będzie ukazywał dzieje Zielonej Góry od 1945 roku do czasów obecnych, a który będzie odbiciem zachodzących procesów społecznych i wydarzeń życia codziennego mieszkańców miasta. Celem konkursu jest zebranie wspomnień, zapisu losów i biografii zielonogórczan.

Tematyka pamiętników nadesłanych na konkurs musi być związana z Zieloną Górą. W konkursie mogą wziąć udział byli i obecni mieszkańcy Zielonej Góry. Nie ogranicza się objętość prac (przepisanych na maszynie). Dopuszczają się również czytelne rękopisy.

Prace nadesłane na konkurs zostaną ocenione przez komisję powołaną przez organizatorów, a wyniki będą ogłoszone w prasie. Na nagrody przewidziano 10 milionów zł oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów. Prace nadesłane przechodzą na własność organizatorów i zostaną przekazane WIMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze. Organizatorzy planują wydać prace nagrodzone i wyróżnione. Ogłoszenie wyników nastąpi podczas Dni Zielonej Góry.

Prace należy przesyłać listem poleconym do 31 lipca br. pod adresem: Polskie Towarzystwo Historyczne, skr. poczt. 110, 65-958 Zielona Góra 8.

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — kino nieczynne do 1.08.93 r.

„NYSA” — 15.00, 19.15, The Bodyguard (USA 15), 17.15, 21.30 Przepadkowy bohater (USA 15)

„NEWA” — brak programu

„WENUS” — 12.00, 14.00, 16.00 Piękna i Bestia (USA bo), 18.00, 20.00 Zabaweczki (USA 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Winna latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. „Fotografie i obiekty” Grzegorza Przyborka.

Lubuskie Muzeum Wojskowe

w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wewnątrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART (10.00-17.00) — ceramika M. Bukowicz i dzieł z pracowni z Domu Harcerza

BWA (11.00-17.00) — Wystawa Kiejstuta Bereźnickiego Galeria ul. Zeromskiego 21

(12.00-22.00) — Malarstwo Stanisława Mazusia Klub MPiK Wystawa fotografii Krzysztofa Millera — „Bosnia” Salon Wystawowy WIMBP al. Wojska Polskiego 9 (10.00-17.00) — „Ja i mój świat” — twórczość osób niepełnosprawnych

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31
Urząd Skarbowy 798-98
Urząd Celny 724-45
ZUS 684-40

APTEKI

dyżurny nocny pełnia: Zielona Góra ul. Kupiecka
Lubsko ul. XX-lecia
Nowa Sól Pl. Wyzwolenia
Świebodzin ul. Świerczewskiego
Wolsztyn ul. Świerczewskiego
Żagań ul. Kochanowskiego
Zary ul. Wieniawskiego

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61

Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-46, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wianki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)

ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów

„Ad Patres” 28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krajecka 2 (do 15.00) 52-19
Informacja PKS 65-229
Informacja PKP 223-01
Informacja PKP 38-38
Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Z. Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 223-25
Radio Taxi 919
Halo Taxi 30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra PZMot. 981
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB Radio J-23 30-65
Polmozbyst 954

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA
ZTP PRZEWODOWA

Zielona Góra i Czerwieńsk
18.00 Program dnia i Wiadomości lokalne
18.10 Łągów 93
18.30 „Cztery pancerni i pies” (16) — serial prod. pol. (60 min.)

REDAGUJE
Anna Bułat-Raczyńska



Ekstraklasa w cyfrach

KS Morawski i Stal-Farbpol — u siebie niepokonane

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek żużlowej ekstraklasy. Sympatykom speedway'a proponujemy garść danych statystycznych.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes teams like Sparta Wrocław, Morawski Z. Góra, Apator Toruń, Stal-Farbpol Gorzów, Motor Lublin, Polonia Bydgoszcz, Unia Tarnów, Stal Rzeszów, Unia Leszno, ROW Rybnik.

Na własnym torze

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes Motor, Morawski, Apator, Sparta, Stal-Farbpol, Polonia, Unia T., Stal Rz., Unia T., ROW.

Na wyjeździe

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes Sparta, Stal-Farbpol, Apator, Morawski, Polonia, Unia T., Motor, Stal Rz., Unia L., ROW.

Dorobek zawodników KS Morawski i Stali-Farbpol

W poszczególnych kolumnach: nazwisko, punkty, ilość meczów, ilość wyścigów, bonusy, punkty razem z bonusami, średnia z wyścigu, średnia meczowa.

60 — 5 — 26 — 3 — 63 — 2,423 — 12,6.

Stal-Farbpol: Piotr Świsł 98,5 — 9 — 46 — 1 — 99,5 — 2,146 — 11,06; Ryszard Franczyński 60 — 9 — 35 — 6 — 66 — 1,886 — 7,33; Marek Hućko 56 — 8 — 33 — 4 — 60 — 1,818 — 7,5; Piotr Paluch 53 — 9 — 37 — 7 — 60 — 1,623 — 6,67; Jarosław Łukaszewski 22 — 8 — 20 — 5 — 27 — 1,350 — 3,38; Robert Flis 32 — 9 — 33 — 9 — 41 — 1,242 — 4,56; Mariusz Staszewski 24 — 9 — 31 — 6 — 30 — 0,968 — 3,33; Bohumil Brhel 15 — 1 — 5 — 0 — 15 — 3,000 — 15,0; Antal Kocso 74 — 6 — 30 — 2 — 76 — 2,533 — 12,67.

Najlepsze średnie w pozostałych zespołach (bez bonusów):

Sparta: D. Śledź 2,087; W. Załuski 1,800; P. Baron 1,761; H. Piękarski 1,296; Z. Lech 1,192; T. Knudsen 2,743; H. Gustafsson 2,000.

Apator: J. Krzyżaniak 1,864; M. Kowalik 1,744; K. Kuczwański 1,684; R. Sawina 1,343; T. Bajerski 1,156; P. Jonsson 2,333; M. Loram 2,200.

Motor: D. Stenka 2,022; R. Jucha 1,857; J. Mordel 1,556; M. Muszyński 1,182; J. Głogowski 1,148; H. Nielsen 2,818; M. Dugard 2,733.

Polonia: T. Gollob 2,479; J. Gollob 1,636; E. Skupiński 1,574; T. Kamiński 0,842; W. Cieślowski 0,800; S. Ermolenko 2,800; A. Smith 2,762; L. Gunnestad 1,000.

Unia T.: J. Rempala 2,060; R. Kuzdział 1,619; M. Cierniak 1,057; G. Rempala 1,021; J. Łukasik 0,667; J. Screen 2,176; G. Handberg 1,900; Z. Boeszormenyi 1,563.

Stal Rz.: J. Stachyra 1,695; J. Krzyżaniak 1,636; G. Petranow 1,468; M. Daniszewski 0,954; R. Wilk 0,550; Z. Adorjan 2,533; R. Correy 1,636; C. Louis 1,400.

Unia L.: Z. Kasprzak 2,125; R. Jankowski 1,680; Z. Krakowski 1,061; S. Rypień 0,905; D. Łowicki 0,875; G. Hancock 2,375; Z. Tesar 2,333; R. Matousek 1,750.

ROW: A. Pawliczek 1,700; D. Flegert 1,617; H. Bem 1,486; M. Korbel 1,425; K. Flegert 1,091; P. Berge 1,286.

„20” najlepszych

1. Brhel (Stal-Farbpol) 3,000; 2. Nielsen (Motor) 2,818; 3. Ermolenko (Polonia) 2,800; 4. Smith (Polonia) 2,762; 5. Knudsen (Sparta) 2,743; 6. Dugard (Motor) 2,733; 7. Adorjan (Stal Rz.) 2,533; 8. Ric-

kardsson (Morawski) 2,500; 9. T. Gollob (Polonia) 2,479; 10. Kocso (Stal-Farbpol) 2,466; 11. Hancock (Unia L.) 2,375; 12. Tesar (Unia L.) 2,333; 13. Jonsson (Apator) 2,333; 14. Karger (Morawski) 2,308; 15. Loram (Apator) 2,200; 16. Screen (Unia T.) 2,176; 17. Huszcza (Morawski) 2,146; 18. Świsł (Stal-Farbpol) 2,141; 19. Kasprzak (Unia L.) 2,125; 20. Śledź (Sparta) 2,087... 31. Dudek (Morawski) 1,731; 32. Franczyński (Stal-Farbpol) 1,714; 34. Hućko (Stal-Farbpol) 1,697.

Zawodnicy krajowi

1. T. Gollob (Polonia) 2,479; 2. Huszcza (Morawski) 2,146; 3. Świsł (Stal-Farbpol) 2,141; 4. Kasprzak (Unia L.) 2,125; 5. Śledź (Sparta) 2,087; 6. J. Rempala (Unia T.) 2,060; 7. Stenka (Motor) 2,022; 8. Krzyżaniak (Apator) 1,864; 9. Jucha (Motor) 1,857; 10. Załuski (Sparta) 1,800; 11. Baron (Sparta) 1,761; 12. Kowalik (Apator) 1,744; 13. Dudek (Morawski) 1,731; 14. Franczyński (Stal-Farbpol) 1,714; 15. Pawliczek (ROW) 1,700; 16. Hućko (Stal-Farbpol) 1,697; 17. Stachyra (Stal Rz.) 1,695; 18. Kuczwański (Apator) 1,684; 19. Jankowski (Unia L.) 1,680; 20. Krzyżaniak (Stal Rz.) 1,636; 25. Szymkowiak (Morawski) 1,565; 27. Protasiewicz (Morawski) 1,532; 30. Paluch (Stal-Farbpol) 1,432.

Juniorzy

1. Baron (Sparta) 1,761; 2. Protasiewicz (Morawski) 1,532; 3. Bajerski (Apator) 1,156; 4. K. Flegert (ROW) 1,091; 5. Pawlak (Morawski) 1,061; 6. Cierniak (Unia T.) 1,057; 7. G. Rempala (Unia T.) 1,021; 8. Flis (Stal-Farbpol) 0,970; 9. Rypień (Unia L.) 0,905; 10. Świątkiewicz (Apator) 0,871.

Naj, naj, naj...

Punkty: 1. T. Gollob (Polonia) 119; 2-3. Huszcza (Morawski), J. Rempala (Unia T.) 103; 4. Kasprzak (Unia L.) 102; 5. Świsł (Stal-Farbpol) 98,5; 6-7. Śledź, Knudsen (obaj Sparta) 96; 8. Stenka (Motor) 83; 9. Jankowski (Unia L.) 84; 10. Krzyżaniak (Apator) 82.

Zwycięstwa: T. Gollob (Polonia) 32, Knudsen (Sparta) 29, Świsł (Stal-Farbpol) 24, Śledź (Sparta) 23, J. Rempala (Unia T.), Kocso (Stal-Farbpol), Kasprzak (Unia L.) po 21. Defekty: Jankowski (Unia L.), Pawliczek (ROW), Screen (Unia T.) po 4, Cieślowski (Polonia), Krzyżaniak (Stal Rz.), Krzyżaniak, Kuczwański (obaj Apator), Świsł (Stal-Farbpol), Załuski (Sparta) po 3. Upadki: Szewczyk (Motor), Jucha (Motor), Tudzież (ROW) po 2. Wykluczenia: J. Gollob (Polonia), Kuzdział (Unia T.) po 3, Matousek (Unia L.), Szewczyk (Motor), Świsł (Stal-Farbpol) po 2.

Opr. Cezary KONARSKI

Para Morawskiego w finale

W Świętochłowicach, Gdańsku i Częstochowie odbyły się półfinałowe turnieje młodzieżowych mistrzostw Polski par na żuźlu.

W Świętochłowicach wygrał KS Morawski Zielona Góra 25 pkt. (Protasiewicz 18, Kruk 7) przed Spartą Wrocław 24 (Baron 17+3, Zieliński 7). Obie pary zapewniły sobie awans do finału. Na pozostałych miejscach uplasowały się: 3. Stal-Farbpol Gorzów 24 (Staszewski 13, Flis 11+2), 4. Unia Leszno 22 (Mikołajczak 16, Skórnicki 6, Mitura 0), 5. Śląsk Świętochłowice 10 (M. Bas 10, Chirski 0), 6. Kolejarz Opole 10 (M. Sosna 5, Niemczura 4, Wach 1), 7. Iskra Ostrów 10 (Poprawski 7, Latosi 3).

Najlepszy czas dnia uzyskał w 1 wyścigu P. Protasiewicz — 71,2 sek. Sędziowała Jolanta Szczepanek (Rzeszów). Widzów ok. 500.

Wyniki pozostałych turniejów: Częstochowa (awansowały trzy pary) — 1. ROW Rybnik 23 (K. Flegert 15, Tudzież 8), 2. Stal Rzeszów 23 (Kuciapa 14, Winiarz 9, Wilk 4), 3. Wiśniowice Częstochowa 22 (P. Ułamek 12, S. Ułamek 10), 4. Unia Tarnów 21 (Cierniak 12, G. Rempala 9, Jachym 0), 5. KKZ Krosno 19 (Kwieciński 11, Grygolec 6, Raś 2), 6. Wanda Kraków 11 (Lazarz 9, J. Nowak 2), 7. Motor Lublin 7 (Birski 7, Słowiński 0).

Gdańsk (awansowały dwie pary) — 1. Wybrzeże Gdańsk 21 (Jacek Kalinowski 11, Dera 10), 2. Apator Toruń 19 (Bajerski 11, Świątkiewicz 8), 3. GKM Grudziądz 17 (Kempiański 9, Markuszewski 8), 4. Polonia Piła 12 (Dobrucki 12, Giżycki 0, Dubicki 0), 5. Start Gniezno 11 (M. Nowak 6, A. Fajfer 4, Sikorski 1), 6. Polonia Bydgoszcz 10 (Kamiński 8, Bonin 2, Pietsch 0). M.S.



Stefanek zdobył puchar Bratysławy

W Bratysławie odbyły się zawody juniorów w pięcioboju nowoczesnym. 48 zawodników z 15 zespołów rywalizowało o puchar miasta. Wygrał eks-lumelowiec Andrzej Stefanek, reprezentujący obecnie barwy Legii Warszawa, który uzyskał 5765 punktów (1069 pkt. w szermierce (I m.), 3,20.01 w pływaniu, 192 pt. w strzelaniu, 9,31.09 w biegu i 1040 pkt. w jeździe konnej). Drugie miejsce zajął Litwin Zdzisławowski — 5645, a trzecie Słowak Talajka — 5575. Siódmym był legionista Igor Warabida — 5385, a trzynasty Marcin Horbacz (Lumel) — 5194.

Drużynowo zwyciężyła Polska — 16344 przed Litwą — 15907 i Słowacją I — 15801. M.S.



Sukces S. Richtera

W Eindhoven (Holandia) odbyły się Europejskie Igrzyska Młodzieży w pływaniu, uważane za nieoficjalne mistrzostwa Europy dla chłopców do lat 15 i dziewcząt do lat 13. W zawodach uczestniczyli reprezentanci z 25 krajów.

Spory sukces zanotował występujący w reprezentacji Polski Sławomir Richter ze Stilonu Gorzów SP 17, który w wyścigu na 100 m stylem klasycznym zajął czwarte miejsce z rezultatem 1:08,94, będącym nowym rekordem Polski juniorów do lat 15. Ponadto podopieczny trenera Krzysztofa Sieronia wspólnie z kolegami zajął piąte miejsce w wyścigu sztafetowym 4x100 m st. zmiennym.

J. Dob.

KOMENTARZE * OPINIE „Odpryski” ze zgrupowania PZPN

Nasz gorzowski współpracownik red. Janusz Dobrzyński był uczestnikiem piątkowego posiedzenia zarządu PZPN. A oto „odpryski” zebrane na zgrupowaniu związku.

Wszystkim członkom PZPN wręczono przez przedstawicieli warszawskiej Legii kserokopie ekspertyzy Laboratorium Antydopingowego w Moskwie (atestowanego przez MKOl), dotyczącej zawodnika Romana Zuba. Zaintrygowana, nie tyle treść sformułowanego wniosku („Nie ma podstaw do dyskwalifikacji R. Zuba według kryterium testosteron-epitestosteron powyżej 6,0”), co nadrukami nazwy instytucji: Państwowy Komitet ZSRR ds. Kultury Fizycznej i Sportu, Centralny Instytut Naukowo-Badawczy CNBI „Sport”, Moskwa. Ponieważ ekspertyza nosiła datę 8 lipca 1993, nadruk z godłem i nazwą nieistniejącego już państwa dały asumpt do jednoznacznych komentarzy piłkarskich działaczy...

W poniedziałkowej relacji z Walnego Zgromadzenia poruszyliśmy sprawę Michała Listkiewicza, któremu zarzucano m.in. wykorzystywanie funkcji pełnionej w PZPN do personalnych rozgrywek z niektórymi kolegami sędziami (mówił o tym zdegradowany z I ligi Mieczysław Piotrowski). Reakcją była niemal natychmiastowa. W niedzielny wieczór TVP podała komunikat o rezygnacji Listkiewicza z funkcji wiceprezesa ds. zagranicznych PZPN.

Jeden z piśkarskich delegatów przemawiając ze zjazdowej trybuny począł bić się w piersi mówiąc: — Każdy z nas uczestniczył chyba przynajmniej raz w „robieniu” meczu, nadszedł jednak czas by z tym skończyć...

Na zadną ekspiację nie miał jednak ochoty red. naczelny „Tempa” Ryszard Niemiec (delegat z Krakowa), który zabierając głos zaprosił przeciwko podciąganiu wszystkich pod wspólny mianownik: — Nie poczuwam się do odpowiedzialności za afery, — rzekł — nie uczestniczyłem też w sprzedawaniu meczów, proszę więc mnie do tego nie mieszać!

Cieszący się powszechną sympatią Ryszard Kulesza, wymieniając grzechy główne polskiego futbolu, oświadczył z naciskiem: — Nie będę firmował swym nazwiskiem takich świństw! — i zamierzał nawet złożyć rezygnację z funkcji wiceprezesa ds. trenerskich PZPN. Odwiodła go jednak spontaniczna reakcja sali, gdy po dramatycznym oskarżeniu pod adresem działaczy i piłkarzy pierwszoligowych klubów — jesteście mordercami naszej piłki! — sala nagrodziła go burzliwymi oklaskami.

OZPN Zielona Góra już po kłopotach...

Województwo zielonogórskie, nie należy do futbolowych potentatów, ale przedstawiciele małych klubów ze swymi problemami zawsze zwracali się do OZPN w Zielonej Górze przy ul. Chopina. Tak było do końca czerwca br. Budynek w którym mieściła się siedziba OZPN przekazano kuratorium, a „piłkarzom” obiecano nowe pomieszczenia. Ostatnie zebranie odbyło się na stojąco, a po 1,5 godzinnych obradach — stróż rozpedził towarzystwo, gdyż zamykał budynek...

Przepychanka trwała dość długo, a sprawa trafiła do wojewody. Podjęto decyzję o przyznaniu OZPN, budynek przy ul. Moniuszki (w pobliżu SP nr 16). Prawdopodobnie normalna praca związku rozpocznie się za dwa tygodnie, gdyż niezbędne jest wykonanie remontu (koszt ok. 40 mln złotych) oraz m.in. przeniesienie dotychczasowego numeru telefonu (704-33) do nowej siedziby.

Bogatsi o kolejne doświadczenia

Po raz drugi odbył się bieg sztafetowy Zielona Góra — Cottbus (w ubr. rywalizowano na trasie z Niemiec do Polski). — W tym roku mieliśmy łatwiejsze zadanie, bo wiedzieliśmy z czym to się je — powiedział Andrzej Szczesny, wiceprezes MKKL Lubtour Zielona Góra. — Zawodnicy stający się i mieszkający w internacie MOS Zielona Góra byli usatysfakcjonowani. Podziękowania należą także PKO i Urzędowi Miejskiemu w Zielonej Górze. W 1992 roku startowało 26 ekip, a w tegorocznym aż 38. Biegacze jeleniogórskiej policyi, mieli pretensje do zabezpieczenia trasy. Impreza ma swój sens dla „ozłapaków”, a nie dla zawodowców.

Za rok kolejny bieg z metą przy zielonogórskim ratuszu, a organizatorzy wyciągną zapewne wnioski.

Po naukę do Hiszpanii

Jerzy Górski od kilku lat działa niezwykle dynamicznie. O następców głogowskiego mistrza triathlonu, możemy być spokojni, bo dwójka jego wychowanków 18 bm. wystąpi w mistrzostwach Europy młodzików (15-16 lat) w Banyoles (Hiszpania). — Z Centrum Sportowego Głogowski Triathlon w reprezentacji Polski zadebiutują 16 letni Bartłomiej Kusz i o rok młodszy Radosław Matysiak — powiedział J. Górski. — Będą mieli do pokonania 750 m pływać, 20 m jadać rowerem i 5 km — biegać. Nie ukrywam, że jedziemy po naukę. W Polsce mamy 14 klubów triathlonowych, a w Hiszpanii — 211. Nasz wyjazd był możliwy, dzięki pomocy Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Urzędu Miasta w Głogowie oraz Głogowskiego Banku Gospodarczego i firm Technikor oraz Elkor. W czwartek odleciemy z Okęcia do Barcelony, a następnie do Banyoles, gdzie podczas Igrzysk Olimpijskich odbywały się zawody wioślarskie. Marek STANISZEWSKI

TV 1 and TV 2 program listings for various times including news, sports, and entertainment.

Radio Zielona Góra program listings including news, music, and local events.

Radio Zielona Góra program listings including news, music, and local events.

Advertisement for Serwis W Pigulce and other services.

ZADANIE CODZIENNE NR 151 with a grid and solutions for crossword puzzles.